Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 275. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 28 listopada 1929 r. | Rok XXIII.

M. Łempicki.

Przekroczenia budżetowe.

(Przekroczenia budżetowe wymagają dodatkowych kredytów do uchwalonych budżetów. — Dwie kategorje wydatków poza-budżetowych; ich legalizacja. — Przekroczenia budżetowe za okres 1927/28 nie są jeszcze zalegalizowane. — Kredyty dodatkowe do budżetu na r. 1929/30; ich charakter. — Zasada ministra skarbu o zaciskaniu pasa.)

Właściwością naszej gospodarki państwowej w ostatnich latach stały się, powtarzające się każdego roku, znaczne przekroczenia budżetowe, inaczej mówiąc, **znaczne wydatki, nie przewidywane w uchwalanych budżetach.** Prawda, wydatki te znajdowały pokrycie w osiąganych jednocześnie znacznych przewyżkach budżetowych; nie mniej jednak świadczą o pewnych niedokładnościach, czy to w preliminowaniu wydatków, czy też w samem wydatkowaniu preliminowanych sum. Kwestja przekroczeń budżetowych przyczyniła się w dużym stopniu do zaostrzenia stosunku między rządem a sejmem; była też powodem niezakończonego jeszcze procesu b. ministra skarbu, p. Czechowicza; zasługuje więc na to, aby jej bliżej się przyjrzeć.

Oczywiście, w tak wielkim interesie, jakim jest gospodarstwo państwowe, przekroczenia, zarówno w dochodach, jak i w wydatkach, są zawsze możliwe, i można nawet powiedzieć, nieuniknione; niepodobna bowiem, przy największej staranności, zupełnie ściśle zgóry przewidzieć i określić, jakie w rzeczywistości dochody wpłyną i jakie wydatki w rzeczywistości będą musiały być dokonane w ciągu przyszłego okresu budżetowego. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że poza kredytami, objętemi budżetem i uchwalonemi przez Izby Prawodawcze, okażą się jeszcze koniecznemi, przy wykonywaniu budżetu, **kredyty dodatkowe,** jeżeli zaspokojenie potrzeb państwa nie ma ulec szkodliwej zwłoce, a bieg spraw państwowych nie ma być zahamowany. Chodzi tylko o to, aby wydatki pozabudżetowe były usprawiedliwione, należycie uzasadnione i wogóle nie przekraczały pewnych granic, zależnych od stanu finansowego państwa.

„Ustawy skarbowe", zastępujące u nas dotychczas prawo budżetowe, uwzględniają też najzupełniej powstawanie kredytów dodatkowych, ale wymagają zarazem, aby było dostateczne pokrycie i aby takie kredyty, podobnie, jak cały budżet, były **uchwalane w drodze ustawodawczej** (przez Izby Prawodawcze) i tym sposobem wydatki, nie przewidziane całkowicie w budżecie, albo też przewidziane w mniejszych, niż okazało się potrzebnem, rozmiarach — były należycie **„zalegalizowane".** Zalegalizowanie takie może nastąpić w izbach Prawodawczych, czy to przed dokonaniem wydatku, czy też, w niektórych wypadkach, ex post, po jego uskutecznieniu, jak to wyraźnie zaznacza Ustawa Skarbowa na okres budżetowy 1930/31.

Nie można zaprzeczyć, że kredyty dodatkowe, wywołane przekroczeniami budżetowemi, pozostają zawsze **ujemnym czynnikiem,** który narusza plan gospodarki i może zachwiać równowagą budżetową. W tem leży ich niebezpieczeństwo i zadaniem prawidłowej gospodarki ponowno być dążenie do utrzymania wydatków w ramach uchwalonych budżetem i **ograniczenie wydatków pozabudżetowych** do możliwego minimum. Wyjątek stanowią wydatki, **spowodowane „siłą wyższą",** np. klęską żywiołową, która nie była do przewidzenia przy układaniu preliminarza budżetowego; takie wydatki są usprawiedliwione i konieczne. Co zaś do innych wydatków pozabudżetowych, to źródłem ich najczęściej są **niedokładności w budżetowaniu:** albo, przy układaniu preliminarza, została pominięta pewna potrzeba państwa i na jej zaspokojenie nie był wyznaczony żaden kredyt, albo też na pewien cel była wyznaczona niedostateczna suma lub wydatkowanie asygnowanej sumy nie było dość oszczędne i oględne — bo i to może się zdarzyć, — tak, że okazało się niezbędnem dodatkowe asygnowanie. Usunięcie podobnych niedokładności, jeżeli nie całkowite, to w pewnej mierze, leży w mocy tych, którzy układają preliminarze budżetowe i dysponują asygnowanemi kredytami.

* * *

Według sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli, wydatki pozabudżetowe (przekroczenia budżetowe) w okresie 1927/28 (od 1 kwietnia 1927 do 1 kwietnia 1928) dosięgły cyfry około 600 miljonów zł, co stanowi **do 20% uchwalonego budżetu;** dotychczas nie są zalegalizowane. Jakie były przekroczenia w okresie budżetowym 1928/29 — jeszcze nie jest wiadomem. Na bieżący okres budżetowy 1929/30, który się jeszcze nie skończył, rząd dotychczas przedstawił sejmowi do uchwalenia 15 projektów ustaw o kredytach dodatkowych, na ogólną sumę przeszło 48 milj. zł. Dopominają się o kredyty dodatkowe niemal wszystkie ministerstwa, a mianowicie:

1) **M-wo Przemysłu i Handlu** — 9,8 milj. zł, na rozbudowę portu w Gdyni i na subwencje dla Wystawy w Poznaniu;

2) **M-wo Spraw Wojskowych** — 8,5 milj. zł, głównie na wymianę zużytej i niezdatnej już broni pochodzenia francuskiego;

3) **M-wo Robót Publicznych** — 4,5 milj. zł, na usunięcie uszkodzeń, wyrządzonych przez mrozy i powodzie w drogach wodnych w porcie Gdańskim, oraz w drogach lądowych (państwowych i samorządowych) i mostach;

4) **M-wo Skarbu** — 1,8 milj. zł, na rozmaite druki i znaczki stemplowe;

5) **M-wo Spraw Zagranicznych** — 1,3 milj. zł, na organizację i przyjęcie rozmaitych wycieczek zagranicznych oraz na rokowania międzynarodowe i expertyzy;

6) **M-wo Wyzn. Rel. i Oświecenia Publ.** — 926 tys. zł, na udział w Wystawie Poznańskiej i zakup historycznego dywanu ze zbiorów Wilanowskich (866.800 zł);

7) **M-wo Pracy i Opieki Społ.** — 896 tys. zł, na szkolnictwo polskie w skupiskach wychodźczych i udział w Wystawie Poznańskiej;

8) **M-wo Rolnictwa** — 200 tys. zł, na odnowienie zniszczonych przez mrozy szkółek drzewnych w Puławach;

9) **M-wo Spraw Wewnętrznych** — 100 tys. zł, na akcję przeciwpowodziową.

Poza tem **Koleje Państwowe** potrzebują dodatkowych 10-ciu milj. zł, na częściowe pokrycie strat, spowodowanych mrozami i zamieciami śnieżnemi; a **Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Tarnowie** — także 10-ciu milj. zł. na przyśpieszenie budowy, celem uruchomienia fabryki w najbliższym czasie.

* * *

Z powyższego zestawienia widzimy, że tylko mniejsza część wydatków pozabudżetowych była wywołana nie dającą się przewidzieć „siłą wyższą" (klęską żywiołową: niezwykle ostra zima i powódź wiosenna); do tej kategorji należą wydatki M-wa Robót Publicznych, Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa i Kolei Państwo-

W obronie wolności prasy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 27. 11. Odbył się tutaj wczoraj imponujący wiec obywatelski w obronie wolności prasy. Na wiec przybyły takie tłumy, że duża sala Muzeum Przemysłu i Rolnictwa była zajęta już na pół godziny przed rozpoczęciem zebrania i przeszło tysiąc osób musiało wrócić do domu.

Wiec zagaił poseł **Thugutt,** który wyjaśnił, dlaczego komitet zwołał wiec, w którym uczestniczą **przedstawiciele najważniejszych kierunków politycznych.** Złączyła ich **troska o wolność prasy,** która jest cząstką wolności ogólnej. **„Pomniejszenie wolności słowa jest pomniejszeniem Polski!"**

Na przewodniczącego wybrano dziekana Rady Adwokackiej **J. Nowodworskiego.** Odczytał on listę honorowych protektorów zebrania: **Aleksandra Świętochowskiego, i Bolesława Limanowskiego,** którzy w mocnych słowach potępili kneblowanie prasy. Wybrano następnie prezydjum, złożone z przedstawicieli różnych obozów politycznych i pism różnego kierunku.

Szereg przemówień otworzył **mec. Urbanowicz,** przedstawiający **prawniczą stronę** obowiązującego dekretu prasowego. Przypomniał, że dekret prasowy został w listopadzie 1927 uchylony ustawą Sejmu i żądał ogłoszenia uchylenia tej ustawy w Dzienniku Ustaw.

Senator **Strug** (PPS) podkreślił, że skrępowanie prasy wywołuje **szereg plotek często bardzo fantastycznych,** społeczeństwo bowiem chce wiedzieć, co się kryje za białemi plamami dzienników...

Mec. Śmiarowski wykazał, że metody ograniczenia wolności słowa stosują ci sami ludzie, którzy niegdyś walczyli o tę wolność. Imieniem Stronnictwa Narodowego przemawiał mec. Szurlej, imieniem młodzieży p. Rembieliński.

Na zakończenie przedłożył poseł Thugutta nast. rezolucję, którą uchwalono jednomyślnie wśród burzy oklasków.

„Zebrani na zgromadzeniu publicznem dnia 26. 11. obywatele stwierdzają, że coraz bardziej szerzący się **ucisk wolności słowa** jest nietylko niezgodny z ustawami, ale także **sprzeczny z interesem państwa i narodu polskiego,** który jest republiką opartą na wolności i prawie".

Niemcy na rozdrożu.

Zatwierdzenie umowy z Polską doprowadzić może do ustąpienia części ministrów z rządu Rzeszy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 27. 11. Dzień dzisiejszy doprowadzi niewątpliwie do **bardzo poważnych rozstrzygnięć** w sprawie stosunków niemiecko-polskich na najbliższe lata. Z powodu ataków na politykę urzędową w stosunku do Polski możliwe jest, że w ostatniej chwili **Niemcy zrezygnują z umowy wyrównawczej, t. zw. umowy likwidacyjnej,** parafowanej (zapotrzonej) w pierwsze litery ministrów pełnomocnych (zawartej 3. 11. w Warszawie). Rezygnacja taka może być spowodowana **zagrożeniem koalicji rządowej, gdyż socjaliści i demokraci zasadniczo są chętni traktatowi z Polską,** ale zarówno niemiecka partja ludowa jak też centrum **ostro sprzeciwiają się** możliwości zawarcia ugody z Polską. Poza tem występują bardzo ostro **przeciwko ugodzie z Polską skrajne partje lewicy i prawicy,** t. j. komuniści na rozkaz Moskwy i Niemcy narodowi ze względów zasadniczych.

Zastępca sowieckiego komisarza do spraw zagranicznych tow. Karachan głównie poto przyjechał do Berlina, aby, jak już o tem „Dziennik Bydgoski" doniósł, **podkreślić niebezpieczeństwo zagrażające Rosji sowieckiej na wypadek jakiegokolwiek porozumienia pomiędzy Niemcami a Polską.**

W dalszym ciągu łączy się sprawa umowy wyrównawczej niemiecko-polskiej z wykonaniem przez Niemcy planu **Younga** wogóle. Przytem musimy sobie zdać sprawę, że jeżeli Niemcy nie będą chciały ratyfikować umowy likwidacyjnej, to przedewszystkiem dlatego, aby całym szeregiem procesów przed trybunałami międzynarodowemi **podrywać kredyt zagraniczny Polski.** Propaganda niemiecka w Stanach Zjednoczonych podkreślała dotąd stale, że nie należy udzielać Polsce pożyczek, ponieważ Polska ma miljardowe zobowiązania międzynarodowe, t. j. właśnie te, z których Niemcy zrezygnowały w umowie likwidacyjnej. Taka jest sprawa, że polityka polska powinna wykazać planowe i nielojalne dążenie pewnych sfer w Niemczech do nieratyfikowania umowy i że ewentualne wstrzętp Niemców przeciwko planowi Younga pogorszą sytuację niemiecką w opinji całego świata.

B.

wych. Większość wymienionych w kredytach dodatkowych wydatków nie nosi charakteru wydatków niemożliwych do przewidzenia (chociażby n. p. miljonowy wydatek M-wa Skarbu na druki, motywowany ich wyczerpaniem) i mogłaby, przy ściślejszem preliminowaniu, znaleźć się w ramach uchwalonego w zwykłym porządku, budżetu.

Wydatki pozabudżetowe są **często pewnego rodzaju zbytkiem,** a na taki zbytek państwo powinno pozwalać sobie z wielką ostrożnością.

Rozpatrując miesięczne tymczasowe sprawozdania z wykonania budżetu (drukowane w oficjalnym tygodniku „Przemysł i Handel"), przychodzi się do wniosku, że bieżący okres budżetowy jest mniej pomyślny, niż poprzedni: nadwyżki dochodów państwowych w pierwszem półroczu ubiegłego okresu wyniosły 55,1 milj. zł, w bieżącym okresie — tylko 15,4 milj. Dotychczasowe wydatki pozabudżetowe stanowią już sumę przeszło 48 milj. zł; prawdopodobnie do końca okresu, t. j. do 1 kwietnia 1930 r., okażą się jeszcze potrzebne nowe kredyty dodatkowe i może zajść ewentualność, że budżet za rok bieżący zamknie się deficytem, który będzie pokryty z pozostałości skarbowej z poprzednich lat (na 1-go października r. b. wynosiła ona 418 milj. złotych).

Bardzo więc na czasie jest uwaga ministra Skarbu, p. Matuszewskiego, wypowiedziana niedawno na posiedzeniu Rady Finansowej, że **„zasada zaciskania pasa nie przestała jeszcze być aktualną"**; zastosować ją wypadnie do wydatków państwowych.

Spółdzielczość — potęgą gospodarczą Polski.

Z sejmiku Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Toruniu.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego).

(ak) Po raz pierwszy w odrodzonej Polsce zebrał się sejmik Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w grodzie Kopernika. Pierwsze plenarne zebranie dorocznego sejmiku odbyło się wczoraj dnia 26 listopada w przepełnionej wielkiej sali reprezentacyjnej „Dworu Artusa". Przybyło około 550 delegatów. Najlepszy to dowód wielkiej żywotności organizacji.

Prócz delegatów sejmik odbył się przy szerokim udziale reprezentantów władz państwowych, komunalnych, bratnich stowarzyszeń z całej Polski, instytucyj samorządu gospodarczego i banków państwowych. Z Bydgoszczy przybyli na sejmik dyrektorzy najpoważniejszych spółdzielni kredytowych: z Banku Związku Spółek Zarobkowych p. dr. Hordyński, z Banku Ludowego p. dr. Raszeja, z Banku Bydgoskiego pp. Drewek i Zagórski oraz członkowie rad nadzorczych powyższych banków. Pozatem zauważono dyr oddziału bydgoskiego Banku Polskiego p. Wodę i reprezentanta Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy syndyka p. dr. Rzepeckiego. „Dziennik Bydgoski" reprezentował naczelny red. p. Jan Teska.

Po zagajeniu przez dr. Seydlitza, patrona Związku i po powitaniu znajdujących się na sali uczestników, na jego wniosek, przyjęty burzliwemi oklaskami, przewodniczącym obrad został wybrany długoletni i zasłużony działacz na niwie polskiej spółdzielności **ks. prałat Adamski.**

Czcigodny przewodniczący rozpoczął swe czynności złożeniem hołdu wielkim mężom Pomorza mianowicie Donimirskim, Łyskowskiemu, ks. dr. Wolszlegierowi, ks. prob. Sychowskiemu, Wybickiemu. a przedewszystkiem Teofilowi Rzepnikowskiemu, którzy w najcięższych warunkach kładli podwaliny pod spółdzielczość polską w b. dzielnicy pruskiej. Zebrani uczcili ich pamięć przez powstanie.

Po załatwieniu wstępnych prac formalnych przystąpiono do wyboru sekretarzy sejmiku. Wybrano pp. Kisiela z Grudziądza, Pekuterę ze Starogardu, Eberta z Sopot i Sikorskiego z Pelplina.

Następnie witali sejmik kolejno: wicewojewoda pomorski dr. Seydlitz, który podkreślił apolityczność zrzeszonych w Związku Spółdzielni, zapewniając im dalszą pomoc ze strony rządu; prezydent miasta Bolt imieniem miasta, dyr. Pawłowicz im. prezesa Banku Gospodarstwa Kraj. Góreckiego, p. Tępski, prezes Wlkp Izby Rolniczej, dyr. Donimirski im. Pomorskiego Tow. Rolniczego, hr. Dąbski im. Pozn. Związku Ziemian, dyr. Jung im. Banku Polskiego, dyr. Zan im. Państwowego Banku Rolnego oraz prezes Wlkp. Kółek Rolniczych p. Pluciński w im. organizacyj zawodowo-rolniczych.

Po tych przemówieniach powitalnych przystąpiono do wyboru komisji dla zbadania rachunków rocznych i budżetu. W skład tej komisji weszli pp. Sierszeński z Lubawy, Sokołowski z Wronek, Dezor z Ponieca, Weyman z Inowrocławia, Śmielecki z Gniezna oraz jako zastępcy pp. Porębski z Grudziądza i Spilz z Tucholi.

Następnie wygłoszono dwa referaty, dające ogólny pogląd na sprawy spółdzielcze. Pierwszy referat wygłosił dr. Seydlitz, przedstawiając barwnie i interesująco całą działalność podległej mu instytucji.

Nasamprzód referent przedstawił tło gospodarcze, na którem rozwijała się praca spółdzielcza w roku ubiegłym. Aczkolwiek położenie gospodarcze Polski w okresie letnim było ciężkie, to obecnie — stwierdził z radością referent — **stoimy w przededniu poprawy sytuacji gospodarczej i finansowej.** Produkcja wzrasta, a liczba bezrobotnych się cofa. Jedynie sytuacja kredytowa nie była zbyt pomyślną, na co wpłynęło przedewszystkiem ogólnie ciężkie położenie na międzynarodowym rynku pieniężnym. Jednakowoż od kilku tygodni i tutaj nastąpiło odprężenie, czego wyrazem jest zniżka stopy dyskontowej banków emisyjnych w różnych państwach Europy.

Kapitalizacja wewnętrzna w tym roku w mniejszem tempie postąpiła naprzód niż w roku ubiegłym. Kredyt krótkoterminowy wzrasta i dosięga cyfry 3 miljardów złotych w mniejszej zaś mierze wzrasta kredyt długoterminowy.

Rozwój Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych idzie w niepowstrzymanym pędzie naprzód. Wiązka cyfr statystycznych przedstawia potęgę spółdzielni zgrupowanych w Związku. **Największe ożywienie wykazały banki ludowe. Ilość członków wzrosła o przeszło 18 000.** Sumy bilansowe wynosiły z końcem czerwca 115 milj. zł. **Wkłady w naszych bankach ludowych wynoszą 55 milj. zł.** Szybkość ich przyrostu znacznie się powiększyła, wynosi ona miesięcznie 1½ milj. zł.

Przyczynia się do tego wydane przez ministra skarbu Matuszewskiego zarządzenie, zakazujące władzom skarbowym przeglądanie kont bankowych oraz zawieszenie podatku od kapitału i rent, mające zastosowanie tylko do wkładów. Podatek ten — zdaniem referenta — winien być zupełnie zniesiony.

Również doskonale rozwijają się spółdzielnie rolniczo-handlowe i spółdzielnie mleczarskie, które ogarniają nowe dziedziny pracy z najpiękniejszemi rezultatami. Bardzo wielkie znaczenie gospodarcze dla Polski posiada **eksport masła, wynoszący 10% ogólnego wywozu.** Wywóz masła **dosięga 100 milj. zł. rocznie.** Jest to pozycja poważna w naszym bilansie handlowym, który ostatnio kształtuje się dodatnio, przyczyniając się znacznie do poprawy stosunków gospodarczych. Związek kładł wielki nacisk na doskonalenie wewnętrznej organizacji i zdolności produkcyjnej wszystkich mleczarń związkowych.

W tym celu zwiększono ilość lustracyj i rewizyj instrukcyjnych, podejmowanych wspólnie ze Związkiem Gospodarczym Spółdzielni Mleczarskich, który równocześnie ze wzrostem ilości mleczarń związkowych zdołał skoncentrować u siebie produkcję dla wspólnego torowania dogodnych dróg dla eksportu masła na rynki zagraniczne. Zakłada się na stacjach granicznych tzw. stacje kontrolne, gdzie bada się jakość i ilość produkowanego na eksport masła. W ten sposób zdobyliśmy sobie uznanie na rynku niemieckim i angielskim. Poruszając jeszcze inne drobne sprawy rolniczo-spółdzielcze, dr. Seydlitz zakończył swój wyczerpujący referat, który przyjęto burzą oklasków.

Wielkie przemówienie na temat „Jak pojmujemy zadania spółdzielczości w społeczeństwie polskiem" wygłosił prezes Unji Związków Spółdzielczych **ks. prałat Adamski.**

W całej Polsce spółdzielczość rozwija się bezustannie i sięga do najgłębszych zakątków państwa — stwierdził z radością ksiądz prałat — i przypomniał zebranym, że jest ona wyłącznym ośrodkiem do podniesienia szerokich warstw ludności, szkołą zdrowej ekonomji i narzędziem sprawiedliwego regulowania cen i dostarczania środków produkcji.

Fałszywi prorocy, wróżący w latach powojennych zagładę spółdzielczości pomylili się najzupełniej w tych rachubach, dyktowanych nienawiścią do zdrowej i czystej idei. Wprost przeciwnie, spółdzielczość zdąża naprzód wszystkiemi krokami i już dziś **zasłużyła sobie w opinji kraju na nazwę najpotężniejszej dźwigni bytu gospodarczego państwa.**

Żadna z zasad spółdzielczych nie doznała załamania i dalej można się na tych zasadach opierać, gdyż droga, jak się okazało po 58 latach praktyki spółdzielczej, jest bardzo dobrą. Spółdzielczość polska jest jednym z najważniejszych czynników gospodarczych. Każdy grosz, który bezczynnie leży w domu, winien być złożony w spółdzielniach kredytowych, gdyż w ten sposób z drobnych oszczędności stwarza się wielkie kapitały i wzmacnia przez to rodzimy front ekonomiczny. Już dwa miljony Polaków kroczy pod sztandarem spółdzielni. Z pragnienia niezależności gospodarczej wyrasta to współdziałanie wszystkich warstw ludności. Uzdrowienie stosunków gospodarczych następuje w wielkiej mierze przez spółdzielczość. Bez doktryny zatem, uprzedzeń i małostkowości, trzeba patrzeć na tą wielką rzecz. Wartość i siły społeczeństwa najlepiej się rozwijają przez taką wspólną pracę. Świadczy o tem najlepiej to, co dotychczas zdziałano. **Najważniejszem zaś zadaniem spółdzielczości jest wzmocnienie stanu średniego** i udzielenie jak najdalej idącego poparcia finansowego jednostkom zdolnym i przedsiębiorczym.

Programowe przemówienie ks. Adamskiego, cechujące wspaniałą, głęboko przemyślaną znajomość zagadnień spółdzielczych oraz bystrą i wnikliwą obserwację życia gospodarczego, przyjęto burzą oklasków.

Na tem zakończono pierwszy dzień obrad sejmiku.

Dzisiejszy drugi dzień obrad rozpoczął się uroczystą Mszą św. na intencję sejmiku, którą odprawił ks. Wenda w kościele św. Jana. O godz. ½10 zebrały się poszczególne komisje spółdzielni rolniczo-handlowych, spółdzielni kredytowych, spółdzielni mleczarskich i rolniczo-wytwórczych oraz spółdzielni spożywców i mieszkaniowo-budowlanych. Obrady tych komisyj trwać będą do popołudnia, poczem o godzinie 4 nastąpi drugie zebranie plenarne.

Po zgonie Clemenceau.

Kondolencja premjera Świtalskiego.

Warszawa, 27. 11. (Pat.) P. prezes Rady Ministrów dr. Świtalski wysłał do prezesa rady ministrów Francji Andrzeja Tardieu depeszę treści następującej:

Do J. E. Andrzeja Tardieu, Prezesa Rady Ministrów. Paryż.

Głęboko wzruszony zgonem wielkiego męża stanu, który się dobrze zasłużył ojczyźnie i całej ludności, proszę W. E. o przyjęcie wyrazów mego jaknajserdeczniejszego współczucia.

(—) Świtalski.

Żałoba w senacie francuskim.

Paryż, 27. 11. (Pat.) Na wczorajszem posiedzeniu senatu przewodniczący oddał hołd pamięci Clemenceau. Następnie zabrał głos premjer Tardieu, który podkreślił decydującą rolę, jaką odegrał Clemenceau w tragicznych godzinach wojny walcząc następnie w Wersalu o pokój, który chciał widzieć sprawiedliwym, trwałym, odszkodowanie za dokonane we Francji zniszczenie i o przyszłe bezpieczeństwo Francji. Clemenceau — zaznaczył mówca — zdziałał dla Francji więcej, niż mógłby zdziałać ktokolwiek inny. Wszyscy senatorowie, stojąc, oklaskiwali przemówienie. Uchwalono rozplakatować oba przemówienia. Na znak żałoby posiedzenie zostało zamknięte.

Był lekarzem i dziennikarzem

Paryż, 27. 11. (Pat.) Otwierając posiedzenie akademji medycyny, prezes Quenu przypomniał, że Clemenceau pochodził z rodziny lekarskiej i sam był z zawodu lekarzem, poczem wygłosił gorącą pochwałę dla zmarłego, stwierdzając, że w chwilach najcięższych był on wcieleniem duszy Francji i że nigdy nie stracił wiarę w ojczyznę.

Konfiskata Nowego Kurjera.

Poznań, dn. 27. 11. (tel. wł) Wczorajszy numer „Nowego Kurjera" w Poznaniu został skonfiskowany za artykuł, omawiający sprawę skandalicznego wiersza żyda Tuwima. Konfiskata ta wywołała pewne zdziwienie.

Heimatbundy wtrącają się.

Rządy, które dawać muszą posłuch ubocznym rządom — są rządami słabemi.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 27. 11. W dniu wczorajszym obradowała komisja do spraw zagranicznych Reichstagu, przyczem minister spraw zagranicznych Rzeszy dr. Curtius szczegółowo referował **o konferencji haskiej,** w której brał udział razem z ś. p. ministrem Stresemannem w charakterze delegata niemieckigo.

W obradach wczorajszych uczestniczyli pozatem trzej ministrowie Rzeszy: Wirth, Hilferding i Stegerwald.

Przywódca nacjonalistów **hr. Westarp** wystąpił z wielkim referatem opozycyjnym a cała dyskusja, której szczegółów nie ujawniono, była, jak się dowiaduje Wasz korespondent **bardzo burzliwa** i przeciągnęła się tak, że **dyskusja nad stosunkiem Niemiec do Polski** odbędzie się prawdopodobnie w dzisiejszą środę.

Zamiarem rządu Rzeszy jest wysunięcie w charakterze obrońcy umowy likwidacyjnej z Polską **posła niemieckiego w Warszawie Ulrycha Rauschera.** Poseł Rauscher, który ze strony niemieckiej sparafował umowę i który prowadzi rokowania o traktat handlowy, będzie miał **ciężkie zadanie** na dzisiejszem posiedzeniu komisji **wobec coraz bardziej zacieśniającego się frontu antypolskiego.**

Wśród protestów nacjonalistycznych przeciwko ugodzie niemiecko-polskiej zwraca ostatnio uwagę drugi **protest osławionego Heimatbundu wschodniopruskiego, skierowany na ręce dr. Curtiusa.** Heimatbund wyraża swoje oburzenie z powodu konieczności informowania się o stosunkach traktatowych niemiecko-polskich ze źródeł polskich, ponieważ prasa niemiecka prawie nic o tem nie pisze. Ewentualna ugoda z Polską wywoła, zdaniem Heimatbundu, **rozpacz wśród ludności Prus Wschodnich(!?).** Najciekawszy jest końcowy ustęp protestu, w którym Heimatbund domaga się niezawarcia umowy, któraby rozbiła bez wystarczającego powodu możliwości Niemiec na przyszłość. **B.**

Trafne uwagi min. Moraczewskiego

O potanienie produkcji, ale nie kosztem robotnika.

Podczas uroczystości otwarcia nowej elektrowni poznańskiej, jak o tem donosiliśmy, przemawiał minister Moraczewski. Przemówienie jego było znamienne. Potrącając o sprawę traktatu z Niemcami zaznaczył, że wszystko jedno czy dziś, czy jutro, za rok, czy za pięć lat, stanie przed nami **problem bardzo poważny:** zawarcie traktatu handlowego z naszym sąsiadem zachodnim, z Niemcami. Kiedy to przyjdzie, — że to przyjść musi, niemo co do tego wątpliwości dla nikogo, kto się zajmuje sprawami publicznemi — skoro ta sprawa przyjdzie, a **nie ma być nieszczęściem dla Polski,** musimy być do tego **przygotowani,** przygotowani w tem rozumieniu. **aby nasz przemysł mógł wytrzymać konkurencję z przemysłem niemieckim! Dziś dzieje się to jedynie i wyłącznie na podstawie znacznie niższych płac roboczych w Polsce, niż w Niemczech. Stan ten utrzymać się nie da!** Życie gospodarcze, konieczność rozszerzenia rynku wewnętrznego i powiększenia zbytu, z wolą czy bez woli muszą doprowadzić do **wyrównania płac roboczych w całym świecie!** A więc tendencja podwyższenia płac w Polsce musi znaleźć swój wyraz. Na ten więc czynnik w konkurencji z Niemcami liczyć nie należy. Można liczyć na potanienie produkcji, na potanienie siły popędowej w fabrykach i w całym przemyśle. Jeśli dorównamy Niemcom pod tym względem, jeśli koszt produkcji popędowej motoru nie będzie większy niż w Niemczech, przy wysokich zaletach naszych robotników i pracowników umysłowych, przeważających znacznie pod tym względem kwalifikacje pracowników umysłowych i robotników w Niemczech, nie potrzebujemy się obawiać konkurencji niemieckiej.

*

Minister Moraczewski, którego dawniej wogóle nie chciano słuchać w Pozanniu i na wiecach jego stale urządzano burdy, poruszył — wśród aplauzu grubych ryb endeckich — jeszcze inną sprawę, która zaprząta opinję publiczną:

sprawę przekroczeń budżetowych.

„Jak piszą gazety, powołując się na sprawozdanie N. I. K. — mówił Moraczewski — **rząd nasz wydał z budżetu uchwalonego przez Sejm 600 miljonów złotych więcej, niż było uchwalone.** Państwo się nie dziwcie, że jako członek tego rządu przyznam się, że w ciągu trzech lat wydaliśmy nie 600 miljonów zł, ale **miljard złotych więcej, niż budżet pozwalał!** Niesłusznem więc jest posądzenie nas ministrów, że tylko te 600 miljonów wydaliśmy, natomiast prawdą jest, że wydaliśmy w ciągu tych trzech lat o jeden miljard więcej. W tym samym czasie wydatkowało państwo ogółem 9 miljardów złotych. Powiększenie wydatków ponad budżet wynosiło zatem około 11%. Dlaczego te pieniądze wydaliśmy? Bo gdybyśmy ich nie wydali, to **powinnibyśmy być postawieni pod mur i rozstrzelani.** Proszę sobie wyobrazić, że rząd, mając ogromną nadwyżkę dochodów, schował z nich 900 miljonów do kasy, że z ogółu pieniędzy, będących u nas w obiegu, tj. w kwocie miljard pięćset miljonów. 900 miljonów byłyby schowane w kasach skarbowych i nieuruchomione, to znaczyłoby, że **całe życie gospodarcze państwa stanęłoby w jednej chwili, ilość bezrobotnych wzrosłaby do ½ miljona.** Tego nie wolno było zrobić w państwie, mającem tak małe zasoby pieniężne w obrocie. Mogła być tylko kwestja, czy wydatki te były pożyteczne, czy niepożyteczne, ale **że musiały być wydane,** to nie ulega wątpliwości!“

Listy z Paryża.

Opinja francuska a wypadki w Polsce.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“.)

Paryż, w listopadzie.

Niema dziennika francuskiego, któryby w ostatnich dniach nie zajął jakiegoś stanowiska w sprawie ostatnich wypadków w Polsce. Podajemy tu wiązankę tych francuskich opinij, ale przedtem musimy uczynić jedno ważne zastrzeżenie. **Polacy sami najlepiej wiedzą, jaki ustrój im odpowiada i jaki ton nadawać należy ich wewnętrznej polityce.** W tej dziedzinie nie możemy się liczyć z żadnemi głosami obcemi, choćby od przyjaciół przychodzącemi, jeśli jest wiadomem, że **stosunków naszych dostatecznie nie znają. Uzależnianie naszej polityki od głosów prasy zagranicznej sprowadziłoby nas na manowce.** Ale zapoznanie się z temi głosami może być ciekawe.

Nazajutrz po t. zw. „wtargnięciu siłą uzbrojonych oficerów do gmachu Sejmu“ tylko w czterech dziennikach znaleźliśmy przychylną dla Polski ocenę owego zajścia. „Temps“ w artykule wstępnym dość kłopotliwie tłumaczył, że Marszałek Pilsudski jest przeciwny „wypaczaniu ustroju parlamentarnego przez ostrość walk partyjnych“ i kończył stwierdzeniem, że „nie może wątpić, iż jutro jak wczoraj, rządy w Polsce będą się znajdowały pod wszechpotężnym wpływem Marszałka“. P. August Gauvain („Journal des Debats“) uznał manifestację oficerów za „poważny nietakt“, ale jednocześnie poddał krytyce obecną Konstytucję polską wypowiadając się przedewszystkiem przeciwko zasadzie proporcjonalności przy wyborach do Sejmu i Senatu; co do rewizji Konstytucji, to sędziwy i niewątpliwie dobrze nam życzący publicysta ma wrażenie, że taktyka rządowa nie jest szczęśliwa. Sympatyczny dla rządów Marszałka artykuł zamieścił w „Figarze“ p. M. Bara. Najmocniej i najserdeczniej odezwał się na łamach „Liberté“ publicysta nacjonalistyczny p Jakób Bainville, który jest zdania, iż tylko Marszałek Pilsudski może zaprowadzić trwały ład w Polsce. A pod adresem publicystów lewicowych krytykujących Pilsudskiego napisał p. Bainville: „Trzeba wiedzieć czego się chce; jeśli się jest zwolennikiem Polski niepodległej i jeśli się pragnie, aby ta Polska nie upadła, to musi tam powstać

Dzisiejszą spoistość swoją zawdzięczają Włochy



żelaznej dłoni Mussoliniego.

Sintair i Sleeman. 9

Trzynaste uderzenie północy.

(Przedruk wzbroniony.)

(Ciąg dalszy).

— Musi pani przyznać, że mąż pani starał się łagodzić sytuację.

— Przyznaję.

— Mogła mu pani okazać wdzięczność za to.

— Nigdy nie dał mi okazji do tego. Zresztą jestem tutaj po to, aby dawać odpowiedzi na pytania sędziego śledczego, rzekła sucho Elza, a nie żeby słuchać rad nawet najbardziej bezinteresownych i cennych.

Miette zagryzł wargi.

— Poddaliśmy panią — rzekł sędzia — bardzo ciężkiej próbie. Wybaczy nam to pani.

Elza odpowiedziała tylko:

— Jeśli nie jestem już panom potrzebna, pozwólcie mi odejść.

— Proszę panią.

Elza wyszła z gabinetu ze łzami w oczach.

VI.

Człowiek z żółtym psem.

Była godzina czwarta nad ranem, gdy policjanci, którzy otrzymali rozkaz aresztowania Landry'ego wrócili do domu, w którym popełniono morderstwo. Przyprowadzili ze sobą starą, drżącą ze strachu kobiecinę, która rzucała przerażone spojrzenia na wszystkich i omal nie zemdlała, gdy zobaczyła trupa.

— No i co? — spytał Debourg.

— Ptaszek wyfrunął — rzekł policjant.

— Co to za kobieta?

— Stara służąca.

— Czy wie coś?

— Niewiele.

Tymczasem starowina jęczała bez przerwy:

— Co za nieszczęście! Co za nieszczęście! Mój Boże, co za nieszczęście!

— No, no, niech się łaskawa pani uspokoi — rzekł sędzia. — Jak się pani nazywa?

„Łaskawa pani“ otworzyła usta, zamknęła je, wywróciła oczy, wytarła nos ręką i nic nie odpowiedziała.

— Proszę pani — rzekł policjant — sędzia śledczy do pani mówi! Czy pani nie słyszy?

— Zostawcie. — wtrącił Debourg. — Pani jest wzruszona. Ale napewno powie nam swoje nazwisko.

— Wirginja Leplat. — wyjąkała staruszka.

— No więc, Wirginjo Leplat, skoro pani jest służącą pana Landry, powinna pani wiedzieć, gdzie on jest teraz.

— Nie wiem, panie sędzio. Nie wrócił do domu dziś wieczorem.

— Ale był tutaj?

— Nie wiem, panie sędzio.

— Jakto, pani nie wie?

— Nie wiem, panie sędzio.

— Czy wczoraj wieczorem nie przyniesiono listu do pana Landry?

— Nie wiem, panie sędzio.

— Jakto?

— Owszem, wiem.

— Acha, dzięki Bogu.

— Wiem, że nie przyniesiono.

— Mówi pani, że nie przyniesiono listu do pana Landry?

— Nie przyniesiono.

— Więc skąd pan Landry wiedział, że ma tu przyjść?

— Nie wiem, panie sędzio.

— Widzę, że nic pani nie wie! Może pani wie chociaż, czy pan Landry był dziś specjalnie zdenerwowany?

— Nie, panie sędzio.

— Był spokojny?

— Tak, panie sędzio.

— Nie mówił, dokąd szedł, wychodząc?

— Nie, panie sędzio.

— Czy wyszedł po południu?

— Tak, panie sędzio.

— Dokąd wychodził zwykle wieczorem?

— Nie wiem, panie sędzio.

— Nic z niej nie wyciągniemy — zawołał Debourg wściekły. — Dobrze, może pani odejść.

Wirginja Leplat drepcząc, wybiegła z gabinetu. Powtarzała swoją litanję: „Co za nieszczęście! Co za nieszczęście! Mój Boże, co za nieszczęście!

Podczas gdy sędzia zadawał pytania policjantom co do rewizji u Landry'ego, zabrano oba trupy do prosektorjum w celu dokonania sekcji

— Nic nie znaleźliśmy — oświadczyli policjanci. — Wszystko w domu mordercy było w idealnym porządku. Zrewidowaliśmy wszystkie pokoje.

— Pójdę tam — rzekł Miette.

— Odkryliśmy w mieszkaniu jedynie tę starą gadułę, która drzemiąc w kuchni, czekała na swego pana.

— Zdaje mi się — rzekł Debourg, — że czas już, żebyśmy trochę odpoczęli. Moi panowie, nie zatrzymuję was dłużej.

Wszyscy opuścili dom, w którym popełniono zbrodnię. Tylko jeden policjant został na straży przed bramą.

Nadszedł dzień. Niebo oczyściło się, wyczerpawszy całą swą wściekłość w nocy.

Około godziny 9 rano policjant pełniący straż przed domem państwa Meriadec zobaczył jakiegoś człowieka o dziwnym wyglądzie.

Niski, szczupły, z małym noskiem, ustawicznie biegającemi oczami, łysy, z wiecznem skrzywieniem na ustach, które mogły być uważane za uśmiech, z odstającemi uszami, człowiek ten doprawdy przedstawiał dziwny widok.

Zatrzymawszy się przed domem Meriadec'a, postawił na ziemi walizę z żółtej skóry. Potem zagwizdał, na skutek czego momentalnie z za węgła domu wyskoczyło coś w rodzaju żółtawego zwierzęcia o rzadkiej sierści, z zakręconym ogonkiem. Zwierzęciu temu rodzaju można dać nazwę psa jedynie dlatego, że przyrodnicy nie zarezerwowali dla niego specjalnej klasy.

W każdym razie okaz, który nas interesuje, należał do najpiękniejszych. Zwierzę na pierwszy rzut oka wywoływało, śmiech i sympatję. Foks? Pinczer? Jamik? Trudno odpowiedzieć. Posiadał cechy wszystkich tych gatunków.

— Renard, chodź tutaj — zawołał jego pan.

Renard przywlókł się leniwie, usiadł i spojrzał na swego pana, który otworzył furtkę.

— Dokąd? — spytał policjant.

— Tam — odparł człowiek — wskazując dom.

— Nic pan tam nie ma do roboty!

— Któż to powiedział?

— Hm, ja...

(Ciąg dalszy nastąpi).

silna władza. Otóż Piłsudski jest najlepszą gwarancją przeciw anarchji...“

Tu się kończą głosy rozsądne. Już w prasie grup środkowych zaczynają się jęki na temat tradycyjnej polskiej niezgody i rujnujących politycznych namiętności. W taki ton np. wpadł p. Henryk Gallien w „Avenir“. A im dalej na lewo, tem więcej pouczeń. Młodociany p. Jan Luchaire powiada („Volonté“), że Marszałek usiłuje „zatrzeć wspomnienia o niezwykłem pochodzeniu jego rządów; ale... jego otoczenie wojskowe nie może się pogodzić z konstytucyjnym porządkiem rzeczy w Polsce“. Ten-że dziennikarz, jako „Jean L. Dauriac“, dziwi się w „L'Homme Libre“, że Piłsudski surowo osądza metody pracy Sejmu, a jednocześnie uniemożliwia mu pracę... P. J. C. Balet wyraża na łamach radykalnej „République“ (organ p. Daladier'a) życzenie, że lepiejby było pójść otwarcie w ślady Mussolini'ego niż „podstępnie dusić ustrój parlamentarny“. P. M Harmel pozwala sobie w syndykalistycznym „Peuple“ na taką uwagę: „Jeśli Piłsudski zaprowadzi dyktaturę, to Polska drogo za to może zapłacić. I tak już ten kraj niema na świecie zawiele kredytu, a jego granice bardzo pewne nie są...“ Mieńszewik Rosenfeld pisze w socjalistycznym „Populaire“, że „demokracja polska z P. P. S. na czele nie pozwoli na ustrój faszystowski w tym kraju“; półbolszewik Paul - Louis (Lévy) insynuuje w „Soir“, że pokój europejski jest zagrożony, bo Piłsudski obecnych granic polskich nie uważa za ostateczne“, a bolszewik Gayman woła gwałtu w „Humanité“ i zapowiada napad Polski na Sowiety.

Oto krótki przegląd głosów prasy francuskiej. Czy to wszystko? Nie wszystko, na deser zachowaliśmy sobie artykuł p. Leona Blum'a, przywódcy socjalistycznej grupy parlamentarnej, który pisze dziś w artykule wstępnym „Populaire'a“: „Jutro zniknąć mogą w Polsce resztki instytucyj demokratycznych... Jeśli Piłsudski stanie się wyłącznym panem Polski, najważniejsze sprawy międzynarodowe mogą ulec zmianie. Co się stanie ze stosunkami z Litwą, którą dyplomacja polska usiłuje osaczyć? Co się stanie na wypadek jakiegoś mniej lub więcej żywiołowego ruchu na Ukrainie? Jaki charakter przyjmą stosunki niemiecko - polskie?“ Te subtelne insynuacje są zupełnie bezpodstawne, jeśli się zważy, że Piłsudski już od maja 1926 roku jest „wyłącznym panem Polski“, a jednak żadna z wyliczonych przez p. Bluma spraw nie uległa „zmianom“ takim, jakich się obawia.

Kończąc pisze p. Blum: „Przez cały wiek ubiegły serca naszych robotników, naszych republikan i naszych tajnych stowarzyszeń biły dla Polski, dla Polski wyzwolonej. Jeśliby Polska przeszła od caryzmu do faszyzmu, to pracowalibyśmy napróżno. Przeszłość nasza daje nam prawo mówić serdeczniej i energiczniej niż innym. Niech Francja głos zabierze! Niech Polska go usłucha!“

To prawda, że w ciągu całego zeszłego stulecia, do ostatniej wojny i nawet w czasie wojny lewica francuska manifestowała swoje szczere dla Polski sympatje, ale trzeba dodać, że nie ona jedna tylko. Natomiast z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości stanowisko pewnego odłamu skrajnej lewicy francuskiej uległo zmianie. Nie mamy tu miejsca na analizowanie tego objawu. Stwierdzamy tylko, że odnosi się nieraz wrażenie, że dla **niektórych socjalistów francuskich Polska była piękna pod butem ucisku,** ale z chwilą kiedy stała się państwem rozległem, kiedy na jej granicach polski stanął żołnierz, a **wewnątrz kraju pilnuje ładu polska policja... kraj nasz stracił dla tych szczególnych przyjaciół wszelki czar.**

P. Blum powiada, że „przeszłość daje mu prawo przemawiać energiczniej“ pod naszym adresem. **Ostrożnie, panie Blum. Bliska przeszłość daje panu prawo tylko milczeć.** Wszak dnia 7 sierpnia 1920, kiedy **czerwone hordy szły na Warszawę,** „Humanité“, wówczas jeszcze organ socjalistyczny, umieściła apel zarządu francuskiej partji socjalistycznej kończący się słowami: „Ani jednego człowieka, ani jednego grosza, **ani jednego pocisku dla Polski reakcyjnej i kapitalistycznej!** Niech żyje rewolucja rosyjska! Niech żyje międzynarodówka robotnicza!“ A tego samego dnia, w tym samym numerze „Humanité“ **szyderczo zalecał pan Polsce układać się z Sowietami, twierdził pan, że Anglja i Włochy już na Polsce krzyżyk postawiły i domagał się pan od rządu francuskiego, aby uczynił to samo...**

Kto tak się... omylił, kto tak **„serdecznie“ z Polską w tym tragicznym obszedł się momencie,** ten powinien dziś być ostróżnym z naukami pod naszym adresem! **Kazimierz Smogorzewski.**

Morderstwo pod Pomiechówkiem

Szczątki ciała ludzkiego porozrzucane.

Pod Pomiechówkiem znalazł obchodowy toru kolejowego leżące obok szyn obcięte dwie nogi. Na miejsce wypadku wyjechał komendant posterunku z kilkoma policjantami oraz zawiadowca stacji..

Początkowo przypuszczano, że jakiś mężczyzna popełnił samobójstwo, rzucając się pod koła pociągu, został jednak w okropny sposób rozszarpany, tak że od miejsca, gdzie znaleziono nogi o 400 metrów dalej odszukano jelita i część głowy, a piersi zaś i kręgosłupa pomimo poszukiwań na przestrzeni 15-tu kilometrów nie znaleziono.

W znacznej odległości od miejsca gdzie przypuszczalnie samobójca rzucił się pod pociąg, znaleziono kurtkę i z będących w niej dokumentów stwierdzono że są to szczątki zwłok Stanisława Kucińskiego lat 62, kościelnego w Pomiechowie.

Celem rozwiązania tej tragicznej zagadki, wdrożono śledztwo. Zachodzi podejrzenie, że jest to wypadek morderstwa, po dokonaniu którego zwłoki rzucono na tor kolejowy.

Denat uchodził za zamożnego człowieka i miał przy sobie większą gotówkę.

Doniosłe odkrycia w powiecie sandomierskim.

Przedhistoryczne kopalnie krzemienia. — Osiedla ludzkie i groby z przed 2500 lat.

We wsi Złotej, powiat sandomierski, wykonywuje się słynne prace wykopaliskowe. Prace te prowadzone są na olbrzymim obszarze i dały w rezultacie niezmiernej doniosłości odkrycia, dające nieomal całokształt życia człowieka na tych ziemiach z przed 2500 lat.

W odległej od Złotej o 60 kilometrów wsi Krzemionkach odkryto przedhistoryczną kopalnię krzemienia, jak wiadomo materjału niezbędnego w owe czasy do wyrobu najrozmaitszych narzędzi pierwotnych.

Kopalnia ta posiada kilkunastometrowej głębokości szyby. Wydobywano z nich surowy krzemień, z którego wyrabiano siekiery. Położona nieopodal druga kopalnia produkowała sztylety i noże krzemienne, które wraz z siekierami napół obrobione dostawały się w dalsze okolice, gdzie je ostrzono i polerowano na piaskowcu tam się znajdującym. Jest to już więc coś w rodzaju przemysłu na dużą skalę, istniejącego na przeszło 2000 lat przed naszą erą.

W samej wsi Złotej prace wykopaliskowe zdołały odkryć dwa duże osiedla z ziemiankami krytemi dachem, a służącemi za schron ich ówczesnym mieszkańcom. W osiedlach tych znaleziono również cmentarzysko wraz z dużą ilością grobów, w których znajdowały się rozmaite ozdoby z bursztynu i kości, tudzież cały szereg grobów zwierzęcych napełnionych kośćmi zwierząt domowych.

Owoce tej pracy, która z nastaniem przyszłej wiosny będzie prowadzona dalej, są wprost nieocenione, jako materjał dla badań archeologicznych wogóle, a w szczególności jako przyczynek do poznania życia pierwotnego na naszych ziemiach.

Wiadomości z kraju.

LUBLIN. Pomnik w 400-rocznicę urodzin Jana Kochanowskiego. W r. 1930 mija 400 lat od narodzin wielkiego pieśniarza Polski przedrozbiorowej, Jana Kochanowskiego z Czarnolasu, który zmarł w Lublinie w r. 1584. Chcąc upamiętnić tę rocznicę, Lubelskie Tow. Bibljoteki Publicznej im. Łopacińskiego, mające swą siedzibę w gmachu Trybunału, gdzie właśnie wielki poeta zakończył życie oraz Lubelskie Tow. Przyjaciół Nauk zainicjowały wystawienie poecie pomnika w Lublinie. Wyłoniono już komitet, który zajmie się gromadzeniem potrzebnych funduszów.

ALEKSANDRÓW. Śmierć pod gruzami walącego się domu. W Aleksandrowie pod Łodzią wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie. Podczas prac nad przeróbką pewnego dwupiętrowego domu, zauważono, że ściana tego domu zarysowała się Roboty zostały przez robotników przerwane. Tymczasem jeden z nich, chcąc zaimponować kolegom swą odwagą, nie porzucił pracy. W pewnej chwili rozległ się przeraźliwy huk; runęła ściana, przygniatając robotnika. Nieszczęśliwy zmarł w drodze do szpitala.

KALISZ. Nie zabijać gołębi pocztowych! Sąd grodzki w Kaliszu skazał Tomasza Dębickiego ze wsi Złotniki Wielkie, gminy Zborów na 100 zł. grzywny z ewentualną zamianą na dwa tygodnie aresztu za strzelanie do gołębi pocztowych

KIELCE. Dwa samobójstwa. W Kielcach popełniono dwa samobójstwa, pozostające jak się zdaje, ze sobą w jakimś związku przyczynowym. W hotelu „Polonja“ zastrzelił się pewien mężczyzna. Przyszedł on zrana do hotelu i położył się spać. Służbie oświadczył, żeby go o 7 wieczorem obudziła, poczem miał się zapisać do księgi hotelowej. Gdy służba o oznaczonym czasie weszła do pokoju, znalazła gościa w bieliźnie w ogromnej kałuży krwi. Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów. W tym dniu na dworcu kolejowym zjawił się jakiś dziwny człowiek, który w II klasie poczekalni połykał papiery, popijając herbatę. Gdy do poczekalni wszedł policjant i meldował półgłosem znajdującemu się w pobliżu przodownikowi o samobójstwie w hotelu, nieznajomy wstał nagle od stołu i strzelił sobie w skroń, padając trupem na miejscu. Również i przy nim nie znaleziono żadnych dokumentów.

KATOWICE. Tragiczny wypadek górnika. W czasie przejścia przez szyby na kopalni „Kleofas“ przygnieciony został windą do pomostu górnik Józef Pietruszka, ponosząc śmierć na miejscu. Władze górnicze prowadzą w tej sprawie dochodzenia.

SIERADZ. Aresztowanie zwyrodniałego lekarza. Wielkie poruszenie wywołało w Sieradzu aresztowanie dr. Mirona Eljasbergera, który deprawował młode dziewczynki. Policja przesłuchała kilka jego ofiar i zebrała materjał obciążający lekarza. Ustalono, że dr. Eljasberger zwabiał do swego mieszkania nieletnie dziewczyny i dopuszczał się przestępstw natury erotycznej.

GDYNIA. Świętokradcy z Oksywia wykryci. Policja ujęła niedawno zawodowego włamywacza Jana Masalskiego, który przyznał się m. i. do popełnienia kradzieży w składzie broni Cyrklaffa w Wejherowie oraz do świętokradztwa w kościele oksywskim. Wspólnik jego Stanisław Kaźmierczak uciekł w niewiadomym kierunku. Według zeznań włamywacza, wszczęła policja poszukiwanie za skradzionemi puszkami i srebrnym kielichem. I doprawdy znaleziono w piasku na wybrzeżu zakopany kielich.

Ze świata.

Spadek liczby urodzin w Anglji.

Liczba urodzin w Anglji i Walji podczas kwartału trzeciego rb. jest niższa, niż kiedykolwiek zanotowano.

Król Nadir—Chan dba o swoją rodzinę.

Nadir—Chan mianował brata swojego Mohameda Azisa ministrem pełnomocnym w Moskwie. Jak wiadomo, drugi brat Nadir—Chan otrzymał już nominację na ministra pełnomocnego w Londynie.

Chińczycy stracili 10 tys. ludzi.

Sztab armji chińskiej na pograniczu przenosi się z Hailar do Buchatu o 150 mil na południo-wschód, zamierzając utworzyć główną linję obronną wzdłuż łańcucha górskiego Khingan.

Wojska sowieckie zajęły miejscowość Bukedu. Wojska chińskie cofają się, grabiąc i niszcząc spotykane po drodze wsie. Chińczycy stracili 10.000 ludzi.

Wznowienie sprawy przeciw mordercom Liebknechta?

Do prokuratury berlińskiej wpłynęło doniesienie, oskarżające b. majora niemieckiego, przebywającego obecnie w Tyrolu, Pabsta, organizatora austrjackiej Heimwehry. Wydać on miał rozkaz zamordowania przywódców powstania komunistycznego w Berlinie w roku 1918-ym: Karola Liebknechta i Róży Luxemburg. Oskarżenie powołuje się na zeznania, złożone przez świadków w słynnym procesie prokuratora trybunału rzeszy Joerusa, któremu jeden z dziennikarzy pacyfistycznych zarzucił tuszowanie śledztwa przeciwko sprawcom morderstwa.

Eks-cesarz Wilhelm radzi się wróżki...

Przed wojną też się radził, ale go okłamano.

W prasie francuskiej czytamy: Wilhelm Tchórzliwy, były kajzer niemiecki, bardzo troskliwy jest o swoją przyszłość. W tych dniach dowiedziano się nawet, że zwrócił się do jakiejś wróżki z dwoma pytaniami: **1) czy umrę śmiercią gwałtowną, 2) czy zostanę ponownie cesarzem.**

Nie wiadomo, co wróżka odpowiedziała. Ale już same pytania charakteryzują byłego cesarza. Nawet gdyby tych pytań nie był stawił. Wtedy bowiem cała historja dowodziłaby tylko, co i jak myśli świat o Wilusiu. I tak się jakoś złożyło, że nikt o nim dobrze nie myśli.

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie: „Czy umrę śmiercią gwałtowną?“ — to wiadomo, że **Wiluś boi się takiej śmierci.** Chociaż mu nawet nie bardzo groziła, **uciekł po przegranej wojnie do Holandji.** Woli widocznie spokojnie zakończyć swoje dni **w łóżku...**

Drugie pytanie dowodzi, że Wilhelm stale jeszcze **tęskni za tronem.** Nie może pogodzić się z upadkiem i chociaż na dzień jeszcze wrócić chce do zamku królewskiego nad Szprewą.

Odpowiedź wróżki może była przykra. Może nawet odpowiedziała, że Wilhelm Tchórzliwy znowu wróci na tron, ale że właśnie ten powrót będzie przyczyną gwałtownej śmierci. To byłoby straszne dla Wilusia. Straszny wybór. No, ale może wróżka przepowiedziała mu świetną przyszłość! Tron, długie życie, panowanie nad światem. Jeśli to mądra wróżka, takby zrobiła. Zapłaconoby jej bowiem dobrze. Tylko, że Wiluś **już raz radził się wróżki.** Było to jeszcze **przed rozpoczęciem wojny.** Mówiła wtedy, że Wilhelm po 6 tygodniach jako zwycięzca wróci do Berlina... A jak było istotnie?

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

PANIGRODZ. Uruchomienie mleczarni. Tut. mleczarnia, która wskutek eksplozji kotła na kilka miesięcy była unieruchomiona, dzięki energji p. Lamparskiego znowu jest czynna.

WITOSŁAW. Komitet zabawowy Czerwonego Krzyża składa wszystkim ofiarodawcom za złożone ofiary „Bóg zapłać“. Podaje się do wiadomości, iż zabawa w Witosławiu przyniosła czystego zysku 414,75 zł, które przeznaczono na rzecz Czerwonego Krzyża.

BUDZYŃ. Jarmark. We wtorek, 3 grudnia odbędzie się w Budzyniu pow. chodzieskiego jarmark ogólny (kramny) na bydło i konie. Spęd świń jest policyjnie zakazany.

SALNO, pod Koronowem. Uroczystość złotych godów małżeńskich. Wieś tutejsza była w poniedziałek 25 bm. świadkiem rzadkiej uroczystości. Bowiem małżonkowie Michał i Katarzyna z Szrajdów Nowiccy obchodzili złote gody małżeńskie, na którą to uroczystość stawił się liczny zastęp krewnych, dzieci, wnuków, a były także nawet prawnuki. O godz. 11-tej przed południem w pięknym parafjalnym kościele w Byszewie pobłogosławił złotą parę proboszcz miejscowy ks. prałat Czaplewski, w asystencji ks. proboszcza Paluchowskiego z Wierzchucina, a podczas następnej mszy św. jubilaci przystąpili do Stołu Pańskiego.

Po powrocie z kościoła w domu jubilatów podejmowane było z staropolską gościnnością liczne grono rodziny i gości. Honory domu pełnił wraz z swą żoną p. mec. Maciejewski z Bydgoszczy, zięć sędziwej pary złotej. Podczas obiadu wygłoszono szereg przemówień, a dziatwa wygłaszała liczne, bardzo udatne wierszyki. Ks. prałat Czaplewski wręczył jubilatom odręczne pismo Najprzew. ks. biskupa Okoniewskiego z arcypasterskiem błogosławieństwem, a ks. prob Paluchowski składał im w wymownych słowach życzenia, aby zbożny ich żywot trwał w długie jeszcze lata i był wzorem dla młodego pokolenia. Wreszcie przemówił p. red. Teska, jako przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego“, którego jubilaci są od jego założenia wiernymi czytelnikami. W miłej harmonji i podniosłym nastroju upłynął ten piękny i pamiętny dla Jubilatów dzień, którzy za żywot pełen trudu i poświęcenia, za wierność dla ideałów religijnych i narodowych, za gorące przywiązanie do ziemi, doczekali się tej promiennej chwili uznania i widomego dowodu błogosławieństwa Bożego. Oby Bóg Najwyższy pozwolił im w czerstwem zdrowiu dożyć lat najdłuższych i nadal świecić dobrym przykładem cnót obywatelskich!

Nakło.

Oszukańcze kupno. Niej. Borońska z Nakła zrobiła większe zakupy w składzie p. Bytyńskiego, na cudzy rachunek. Policja wszczęła poszukiwania za Borońską, dokonała u niej rewizji i pobrany towar zwróciła właścicielowi.

Pożar. Ub. niedzieli w zabudowaniu p. Dorsza przy ul. Potulickiej, zapaliło się siano w chlewie. Przybyła straż pożarna ogień ugasiła.

Odnalazła się. Przed kilku dniami donosiliśmy o zaginięciu 16-letniej Gertrudy Kozłowskiej z Nakła, uczęszczającej do szkoły handlowej w Bydgoszczy. Obecnie dowiadujemy się, iż zaginiona po 4-dniowej podróży do znajomych z powrotem do Nakła powróciła.

Rogoźno.

Z Rady Miejskiej. W ub. piątek odbyło się zwyczajne ze[illegible] które zagaił dr. Bronisław Wysocki. Dla Tow. Przemysłowców uchwalono subwencję w sumie 100 zł. Członkowi komisji rewizyjnej p. K. Sztubie udzielono pożyczki w sumie 5000 zł, na rozbudowę warsztatu stolarskiego. W dalszym ciągu przyjęto do wiadomości wytoczenie skargi sporno-administracyjnej w sprawie ostatnich wyborów do Rady Miejskiej. Ogólny dochód kas miejskich wynosił 1.337.667,97 zł, rozchód 1.325.690,19 zł pozostałość 11.977,28 zł.

Kurs Tow. Robotniczych. W ub. niedzielę odbył się w Rogoźnie jednodniowy kurs Tow. Robotniczych okręgu rogozińskiego.

Z POMORZA.

MICHALE. Z ruchu Chrześc. Z. Z. W dn. 24 bm. odbyło się w Michale, p. Świecie, zebranie organizacyjne Ch. Z. Z. robotników rolnych. Referat o wyniku odbytych pertraktacyj w sprawie zawarcia kontraktu dla robotników rolnych, na rok służbowy 1930-31, wygłosił sekretarz obw. p. Kaszak z Grudziądza. W dyskucji przemawiali pp.: Szulc, Raniszewski i in.

PELPLIN. Egzamin organistowski. W ub. tygodniu odbył się przed biskupią komisją egzaminacyjną organistów, egzamin organistowski Egzamin zdali pp.: Bela — Koronowo, Gulczyński — Łążyn. Kamiński — Gdańsk, Machnikowski — Lubichowo, Marcinkowski — Solec Kujawski, Schmechel — Bydgoszcz, Zagórski — Lubichowo, Dutkowiak — Kaszczorek.

Chełmno.

Z zebrania Pom. Tow. Rolniczego. Dnia 19. bm. odbyło się w lokalu p. Niemczyka pod przewodnictwem prezesa rotmistrza p. Ślaskiego z Trzebcza zebranie Pom. Tow. Rolniczego. Prezes w swem przemówieniu omówił krytyczne położenie rolnictwa. Referat p. inż. Adamca z powodu nieprzybycia prelegenta nie odbył się. Następnie przemawiał sekretarz P. T. R. p. Chmielewski, wskazując na rolę, jaką odgrywa rolnictwo w dzi dzinie gospodarczej kraju.

Chełmno górą! Na uroczystościach 5-lecia Drużyny Błękitnej w Toruniu I-szą nagrodę w 5 kilometrowym biegu forsownym zdobył hallerczyk chełmiński p. Majrowski z Chełmna. Gratulujemy.

Dochód z „Tygodnia Lotniczego“ wynosił w Chełmnie 1094,94 zł, rozchód 251,31 zł, a więc na czysto pozostało 843,63 zł, którą to kwotę miejsc. komitet przekazał wojewódzkiemu komitetowi L. O. P. P. w Toruniu.

Poświęcenie bibljotek T. C. L. W czwartek, dnia 28. bm. odbędzie się w sali sejmiku powiatowego uroczyste poświęcenie 14-tu bibljotek T. C. L., ufundowanych przez sejmik powiatowy z okazji 10-lecia niepodległości.

Włamanie. W nocy z 22 na 23 bm. dokonano śmiałego włamania do biura firmy Meseck i Schultze (młyny i tartaki) mieszczącego się przy ul. Marszałka Focha i skradziono około 900 zł w gotówce, którą to kwotę przechowywano w szafie. Policja jest na tropie włamywaczy.

Kino „Stylowy“ od soboty dnia 30. bm. wyświetla polski film p. t. „Pan Tadeusz“.

Chełmża.

Nocny dyżur lekarski. Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu dr. Stęplewski.

Nocny dyżur aptek. Dyżur nocny pełni apteka „Pod Orłem“ p. Wolskiego.

Genowefa. W dniu 1 grudnia ukaże się na scenie „Willi Nowej“ obraz sceniczny o życiu i cierpieniach Genowefy.

Koncert Korsakowej. W dniu 21. bm. odbył się w auli gimnazjum zapowiedziany koncert, poświęcony utworom Chopina w 80-letnią rocznicę jego śmierci. Koncert udał się wspaniale.

Świecie.

Obchód rocznicy listopadowego powstania. Obchód rocznicy powstania listopadowego zorganizowało w naszem mieście Tow. Powst. i Wojaków w niedzielę, dnia 24. bm. i to w sali p. Chełstowskiego. Ponadto, jak słychać, młodzież gimnazjum, przygotowuje obchód publiczny w niedzielę, dnia 1 grudnia. Odegrane będą „Dziady“ Mickiewicza. Rozgłos potężnego dzieła wieszcza i zasłużona sława, jaką cieszą się występy sceniczne młodzieży naszego gimnazjum, zapewniają liczny napływ publiczności. Przedstawienie odbędzie się w największej sali p. Popławskiego, poprzedzone w dniu 30 listopada przedstawieniem dla młodzieży.

Zebranie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem odbyło się w dniu 24. bm. w sali p. Chełstowskiego. Referat o sytuacji gospodarczej wygłosił senator Boguszewski.

Chojnice.

Cześć kupiectwu! W ub. sobotę obchodziło miejsc. Tow. Kupców Samodzielnych, dziesięciolecie swego istnienia. Jubileusz rozpoczęto uroczystą akademją w sali hotelu Engla. Przy tej okazji rozdano dyplomy założycielom towarzystwa, następnie odbyła się zabawa taneczna, która trwała w miłym nastroju do rana.

Osobiste. Pan Łucjan Czupa, pomocnik w zawodzie szewskim, złożył przed komisją egzaminacyjną przy Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu, egzamin mistrzowski. — Pan Józef Chrzanowski, obywatel ze Zbenin, po powrocie do zdrowia, objął agendy urzędu wójtowskiego, na obwód Krojanty.

Kina „Eros“ nie będzie. Kina „Eros“ jakie miało być otwarte w sali hotelu Centralnego, nie będzie ponieważ sala Centralnego według przepisów policyjnych nie odpowiada bezpieczeństwu dla widowisk filmowych.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 29 bm. włącznie apteka „Radziecka“, ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

Dnia 27 bm. trzeci raz, po cenach znacznie zniżonych, przebojowa farsa Wincentego Rapackiego (syna) p. t. „W czepku urodzony“.

Dnia 28 bm. o godz. 20, czwarty raz, po cenach znacznie zniżonych **„W czepku urodzony“.**

Mianowania. W dniach ostatnich mianowani zostali nadleśniczymi lasów państwowych adjunkci leśni pp.: Sujkowski Bogusław, Janusz Bełkowski i Nowicki Franciszek.

Przeniesienia. Rozkązem Min. Spraw Wojskowych przeniesieni zostali w stan spoczynku pp.: por. Bolesław Weryka, por. Czesław Godzik, kapitanowie: Tadeusz Czeszejko-Sochacki, Leon Toczyski, Olgierd Gordziałkowski, Marjan Stępkowski, Rudolf Wala, Jerzy Mehlem, Bron. Miluski, por. Wład. Lipiński, por. Alfons Gorzeński, tudzież podpułk. lek. dr. Arnold Felicki, b. komendant 8. szpitala okręg.

Do rezerwy przeniesiony został ppor. Dobrowolski Stanisław, z 4 p. l.

Studenci politechniki zwiedzają most. Dn. 5 bm. przybyła do Torunia wycieczka studentów Politechniki warszawskiej wraz z kilku profesorami, która zwiedziła wzmocniony most kolejowy na Wiśle. Wycieczkowicze oprowadzani byli przez kierownika budowy z ramienia firmy Rudzki. Pozatem zwiedzili rozpoczęte prace przy budowie nowego mostu.

Waląca się brama przygniotła dziecko. Dn. 25 bm. w domu przy ul. Grudziądzkiej nr. 2 przewróciła się brama, oparta o mur, przyczem przygniotła bawiącą się na podwórku 5-letnią Czesławę Trejderównę, zamieszkałą przy ul. Prostej 29, która odniosła złamanie prawej nogi. Dziecko przewieziono do lecznicy miejskiej. Jest to już w okresie parotygodniowym drugi taki wypadek. Szczęściem, że nie zakończył się tragiczniej.

Otwarcie „Pomorzanki“. Kawiarnia „Pomorzanka“ po gruntownem odnowieniu została dn. 26 bm. ponownie otwarta przez nowego dzierżawcę p. Gackowskiego.

Pożar kiosku. Dnia 24 bm. spalił się kiosk ślusarza kolejowego Zygmunta Zakrzewskiego, zam. w Podgórzu, ul. Okólna 97, mieszczący się przy Parku Miejskim. Wartość spalonego kiosku wraz z urządzeniem oblicza poszkodowany na sumę 3.500 zł. Według dotychczasowych dochodzeń zachodzi wypadek włamania się do kiosku, a następnie podpalenie.

Zebranie urzędników gospodarczych. Walne zebranie Zw. Urzędników Gospodarczych odbędzie się dnia 8 grudnia, w sali „Dworu Artusa“.

Wystawa plastyków. Związek Artystów Plastyków z Pomorza urządza w pierwszych dniach grudnia br. wystawę obrazów w Toruniu. Wystawa ta zapowiada się bardzo okazale. Publiczność toruńska znów spotka znane na gruncie Pomorza nazwiska artystów i będzie miała okazję do nabycia dzieł z tematami związanemi z Pomorzem.

Oszustwo mieszkaniowe. Dnia 21 bm. zgłosił Władysław Piotrowicz, zam. w Toruniu przy ul. Piekary 25, oszustwo na tle mieszkaniowem, jakiego dopuścił się na jego niekorzyść Chłodowski Franciszek, zam. w Toruniu, Chełmińska Szosa 69.

Ze Związku Podof. Rezerwy. Dnia 22 bm. odbyło się roczne walne zebranie Związku Podoficerów Rezerwy, Koła Toruń, z udziałem gości: p. kpt. Czermaka i por. Teowskiego. Obradom przewodniczył prezes okręgu p. Tycner. Po sprawozdaniu zarządu z całorocznej działalności związku, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli pp.: Jankowski Oskar — prezes, Adamek Tomasz — wiceprezes, Szczepanowski — sekretarz, Rogacki Jan — zastępca, Orłowski — skarbnik, Szulider — komendant, Mogilnicki — zast. Na ławników wybrano pp.: Małkowskiego i Wojte-

Pięć ofiar krwawego upiora z Dyseldorfu.



1) 11-letnia Rosa Ohliger, 2) 20-letnia Marja Hahn, 3) 22-letnia Ida Renter, 4) 22-letnia Elżbieta Dorrier, 5) 5-letnia Gertruda Sebermann.

ckiego, na kuratora kasy pogrzebowej p. Dejewskiego. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Boniewicz, Pawski i Wojnowski; do sądu koleżeńskiego pp.: Lampert, Bukowski i Olszewski. Na chorążego wybrano p. Lempkego, a do pocztu sztandarowego pp.: Kemnitza, Mogilnickiego i Kasprzyckiego.

Kradzież pieniędzy. Dnia 24 bm. zgłosił Piasecki Władysław kradzież gotówki w wysokości 325 zł. w restauracji „Pod Lwem" przy ul. Żeglarskiej. Jako podejrzany o kradzież przytrzymany został stołowy.

Kradzież portfelu. Dnia 21 bm. zgłosił Leopold Stefaniewicz, zam. w Toruniu przy ul. Rabińskiej 11, kradzież portfelu z dokumentami osobistemi, zawierającego również 600 zł gotówki, stanowiące własność Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu.

Kradzież roweru. Dnia 21 bm. zgłosił Józef Hoffman, zam. w Cegielniku, pow. Toruń, kradzież roweru przy budowie nowego mostu nad Wisłą.

Kradzież. Dnia 22 bm. zgłosiła Joanna Pansegrau, zamieszkała przy ul. Św. Jerzego 50, że pomiędzy godz. 9 a 13 dostał się nieznany sprawca za pomocą podrobionego klucza do jej mieszkania i skradł jeden zegarek złoty damski z bransoletką, jeden naszyjnik, przy którym była oprawiona fotografja, wartości około 150 zł. Razem została ona poszkodowana na około 155 zł gotówki.

Przytrzymany za kradzież. Dnia 22 bm. przytrzymany został Józef Maciow, zam. przy ul. Bażyńskich, barak nr. 2, za kradzież fury słomy na szkodę Leona Jankowskiego z Morczyn, pow. Toruń.

Przytrzymanie „zagazowanych". W dniach 23 i 24 bm. przytrzymano za nadużycie alkoholu i awanturowanie się na ulicach miasta ogółem 15 osób. Przytrzymanych po wytrzeźwieniu zwolniono.

Okradziony na poczcie. Dnia 24 bm. zgłosił Ziołek Franciszek, zam. we Wrzosach, pow. Toruń, że dnia 23 bm. skradziono mu w urzędzie pocztowym w Toruniu przez nieznanego sprawcę 96,36 zł gotówki.

Uroczystość 10-lecia Tow. Kupców Samodzielnych w Chełmży.

Ub. niedzieli odbyła się w Chełmży uroczystość 10-lecia Tow. Kupców Samodzielnych. Piękny obchód zapoczątkowano nabożeństwem w kościele pokatedralnym, które odprawił ks. prałat Szydzik, wygłaszając od ołtarza podniosłe, okolicznościowe przemówienie. O godz. 19,30 w dużej sali „Hotelu Pomorskiego" odbyła się uroczysta akademja. Po słowie wstępnem prezesa Towarzystwa p. Czerwińskiego zabierali głos, składając gratulacje, pp. Wacław Maćkowjak (w zast. prezesa okręgowego Zw. T. K. na Pom.), starosta dr. Bogocz, jeden z księży wikarych, burmistrz Kurzętkowski i Wacław Madejski. Zkolei sekretarz zdał krótką relację z okresu 10-lecia istnienia towarzystwa. W końcu wręczono dyplomy jubileuszowe zasłużonym członkom i odczytano depesze z życzeniami. Po akademji odbyła się zabawa taneczna.

Z Grudziądza.

Dyżur aptek od 24—30 listopada: apteka pod Orłem, przy ul. 3 Maja 25 i apteka pod Gryfem, przy ul. Lipowej 33.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Środa: **„Ptasznik z Tyrolu"**, ceny zniżone. **„Balladyna".** Dyrekcja teatru, idąc po nakreślonej linji repertuaru, pokaże nam jeszcze w tym tygodniu nieśmiertelne dzieło Juljusza Słowackiego **„Balladynę".** Tragedja należy do rzędu tych, w których Słowacki chciał pokazać udramatyzowaną historję narodu od czasów bajecznych, a której początkiem była Lilla Weneda. Pamiętamy wszyscy, jakiem kolosalnem powodzeniem cieszył się wspomniany dramat, który oglądał niemal cały Grudziądz. „Balladynę" ujrzymy w pomysłowej reżyserji St. Zięciakiewicza, na tle stylizowanych dekoracyj, z ilustracją muzyczną z opery Żeleńskiego „Goplana". Sądząc po dotychczasowych przygotowaniach, wystawienie „Balladyny" będzie rewelacją, o której pamięć pozostanie na długi czas w kronikach naszego teatru.

Radjo p. Jurkiewicza. Jak wiadomo, naczelnik tut. radjostacji p. Jurkiewicz zbudował własnemi siłami radjowy aparat nadawczo-odbiorczy na krótkie fale, z którego przemawia codziennie o oznaczonym czasie. W niedzielę, dnia 24 bm. na życzenie p. Jurkiewicza zwiedził Wasz współpracownik pracownię p. Jurkiewicza. Aparat p. Jurkiewicza działa bardzo dobrze. Tysiące kart świadczy o tem, że nawiązał on stosunki z całym światem, a z Rzymem jest w zażyłych stosunkach... P. Jurkiewicz podaje na wszystkie strony świata najnowsze telegramy, a szczególnie wiadomości z Grudziądza i na ten temat rozmawia z licznymi swymi znajomymi, których poznał przez radjo, a których osobiście nie zna, lecz poznaje po głosie. P. Jurkiewicz czyni w ten sposób za pomocą radjo propagandę w naszej prasie. Panu Jurkiewiczowi życzyć należy w tej pracy jak najlepszego powodzenia.

Premjowanie w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu. Dnia 23 bm. odbyło się w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu losowanie premji z okazji przekroczenia półtora miljona złotych wkładów oszczędnościowych. Komisja pod przewodnictwem p. Janusza Swinarskiego, dyrektora Związku rewizyjnego w Toruniu, w składzie osób: ks. Józefowicza, p. Dąbrowskiego, p. Kajzera — jako przedstawicieli wkładców, p. Młynarskiego jako przedstawiciela rady nadzorczej, oraz p. Łydki, Morzyckiego i Zagierskiego — jako przedstawicieli miejscowej prasy, i pp. Wasilewskiego, Schimkata i Błonieckiego, jako przedstawicieli zarządu Kasy, przyznała, wzgl. rozlosowała następujące premje: 200 zł przyznano p. Piotrowi **Maziarskiemu** z Zelgna pow. Toruń, jako temu, którego wkład przekroczył 1.500.000 zł. Pozatem rozlosowano 10 premij po 50 złotych. Premje otrzymali: p. Franciszek Rząsa z Brudzawek, pow. Wąbrzeźno, p. Ludwika Parówna z Pruszcza k. Bydgoszczy, p. Feliks Kopicki z Rychławy, pow. Świecie, p. Teofil Kotowski z Frący, pow. Gniew, p. Franciszek Nowakowski z Grudziądza, p. Jan Dolecki z Królewskiej Dąbrówki, pow. Grudziądz, p. Władysław Granica z Słupa, pow. Grudziądz, p. Ludwik Jakubowski z Sierakowa, pow. Międzychód, p. Franciszek Cygan z Dziedzinka, pow. Bydgoszcz i p. Jan Tetza z Brus, pow. Chojnice.

Zjazd księży katechetów. Dnia 23 bm. odbył się w Grudziądzu zjazd księży katechetów polskich okręgu grudziadzkiego, do którego należą powiaty: Grudziadz, Chełmno i Świecie. Przedmiotem obrad były nowe kierunki pedagogiczne. Dnia 19 i 20 grudnia odbędzie się walny zjazd księży katechetów z całego Pomorza w Grudziądzu.

Walne zebranie Polskiego Białego Krzyża. Dnia 3 grudnia br. o godz. 18 odbędzie się w „Domu Żołnierza Polskiego" przy ulicy Prowiantowej, walne zebranie koła miejscowego Polskiego Białego Krzyża. W walnem zebraniu ma prawo uczestniczyć każdy członek, który opłacił wszystkie składki przed rozpoczęciem posiedzenia. Zaległe składki można uiścić na miejscu, przed rozpoczęciem walnego zgromadzenia.

Tow. Właścicieli Nieruchomości w Grudziądzu. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 19,30, w sali hotelu „Pod Złotym Lwem" przy ul. 3 Maja.

„Gryf" wyświetla film morski polskiej wytwórni p. t. **„Pod banderą miłości".**

„Apollo" wyświetla wielki dramat obyczajowy p. t. **„Dlaczego kobieta zdradza?"** i pozatem wesoły nadprogram.

„Orzeł" wyświetla przygody współczesnego Casanovy **„A kochanek miał sto!..".** Wkrótce potężny film p. t. „Bezbożne dziewczę".

Ujęcie fabrykanta monet. W miejscowości Buk, pow. Grudziądz, ujawniono, że rolnik Mieczysław Bąk trudni się wyrabianiem fałszywych monet 1 i 2 złotowych oraz 50, 20 i 10-groszówek. Podczas przeprowadzonej rewizji domowej znaleziono w jego mieszkaniu 12 podrobionych monet, około 2 kilo surowego materjału oraz przyrządy do podrabiania pieniędzy. Bąk, który posiada 42-morgowe gospodarstwo, zbiegł i dotychczas nie zdołano go przytrzymać.

Wywiad prasowy

w Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej.

Dyrektor Pom. Izby Przemysłowo-Handlowej p. radca Krupski urządził w dniu 25 bm. konferencję prasową, na której repr. byli: „Gòniec Nadwiślański", „Dziennik Bydgoski" i Wschodnia Agencja Telegr. Pan radca Krupski poinformował przedstawicieli prasy o sprawach najżywotniejszych, obchodzących głównie świat kupiecki, a specjalnie to, że p. minister przemysłu i handlu, chcąc spowodować większe jak dotąd zainteresowanie się kupiectwa Gdynią, przydzielił dla Gdyni i powiatu morskiego specjalny kontyngent towarów reglamentowanych. Rozdział tych kontyngentów będzie dokonany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu na wnioski, wystosowane przez Pomorską Izbę Przemysłowo-Handlową w Grudziądzu. Przy stawianiu poszczególnych wniosków Pom. Izba Przemysłowo-Handlowa, stosując się do intencji p. ministra, będzie baczyła, aby specjalne kontyngenty dla Gdyni, nie stały się powodem niezdrowych stosunków w handlu, opartych wyłącznie na konjunkturze kontyngentowej.

Momentami decydującemi dla przyznania tych kontyngentów, muszą być odpowiednie stosunki finansowe firm, jej solidność i wyrobienie bezpośrednich stosunków z zagranicą. Odpowiednio rozbudowany aparat handlowy na miejscu (w Gdyni), a więc składnice i t. p. oraz ilość zatrudnionego personelu. Odnośne pozwolenie wywozowe w klauzuli ważne tylko przy bezpośrednim transporcie morskim do Gdyni.

Firmy osiadłe w Gdyni, zgłaszają swe wnioski do Ministerstwa Przemysłu i Handlu przez Pom. Izbę Przemysłowo-Handlową w Grudziądzu i załączają do tego krótki opis swego przedsiębiorstwa w Gdyni, w szczególności: 1) datę rejestracji sądowej, 2) wysokość kategorji wykupionego patentu, 3) ile lokali firma posiada i wielkość takowych, 4) ile personelu firma zatrudnia, 5) wielkość obrotów handlowych dokonanych i 6) zapodanie, w jaki sposób transakcje zamorskie chcą dokonać i w jaki sposób chcą sprzedać w Gdyni.

Oczywiście Pom. Izba Przemysłowo-Handlowa gwarantuje najściślej zachować tajemnicę handlową. Kontyngent obejmuje następujące towary i wszelkie owoce suszone i niesuszone, spirytualje (wina wszelkie), ryby świeże wędzone, konserwy, kawior, skóry futrzane, rośliny, kwiaty żywe i ścięte, szyby lustrzane, kosmetyki, pachnidła, tkaniny jedwabne, półjedwabne, dywany, wyroby galanteryjne, zabawki, samochody, motocykle i t. p. Kontyngentu udziela się kwartalnie za wyjątkiem towarów sezonowych, które udziela się na cały rok zgóry. Specj. kontyngent nie ma wpływu na kontyngenty uzyskane przez Centralną Komisję Przywozową. Pierwszy zbiór wniosków przyjmuje Pom. Izba Przemysłowo-Handlowa, do 30 listopada br.

Z uznaniem dodać należy, że Pom. Izba Przemysłowo-Handlowa urządziła w Pradze czeskiej swą ekspozyturę, która idzie w kierunku propagandy naszego portu w Gdyni, aby tem samem umożliwić państwu czechosłowackiemu wykorzystanie naszego portu, który dla nich jest stanowczo korzystniejszy od innych portów bałtyckich.

Co do eksportu, to za staraniem Pom. Izby Przemysłowo-Handlowej, handel eksportowy masłem, jest na drodze najlepszego rozwoju. Na Pomorzu mamy już dwie ekspozytury i to: w Jabłonowie i Toruniu. Zamorski handel rozwinie się tym artykułem, gdy chłodnia w Gdyni będzie wykończona, a to stanie się dopiero w maju.

Dnia 27 bm. przybędzie do Grudziądza wycieczka rumuńska, zainicjowana przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Bukareszcie, a która zwiedzi: Katowice, Kraków, Łuck, Poznań, Grudziądz, Gdynię i Warszawę.

Dnia 27 bm. odbędzie się w magistracie konferencja, a następnego dnia pojedzie wycieczka do Gdyni, gdzie się odbędzie zwiedzenie portu i planowana jest konferencja i t. p.

Starogard.

Włamanie do sklepu. Nieznani złoczyńcy włamali się do składu bławatów p. Jutkiewicza i skradli 4 ubrania, 2 płaszcze zimowe oraz kilka swetrów. Policja jest już na tropie śmiałych włamywaczy.

Walne zebranie Z. O. K. Z. odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 7 wiecz. w sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego w Starostwie.

Jeszcze jedno włamanie. Prawdopodobnie ci sami złodzieje, którzy dokonali śmiałego włamania do składu z bławatami p. Jutkiewicza, włamali się do mieszkania p. Przewoskiego, któremu skradli większą ilość desek i narzędzi stolarskich.

29 listopada w stolicy Kociewia. Miejski Komitet Obchodów Narodowych łącznie z Tow. Czytelni Ludowej urządzą w dniu 29 listopada w auli gimnazjalnej uroczystą akademję, w skład której wejdą: przemówienie okolicznościowe, deklamacje, śpiewy i koncert orkiestry 2 pułku szwoleżerów.

Wojacki wieczorek gwiazdkowy. Na miesięcznem zebraniu Tow. Powst. i Woj. w Starogardzie uchwalono, urządzić wojacki wieczorek gwiazdkowy.

Tow. śpiewu „Lutnia" urządza specjalny wieczorek gwiazdkowy, w którym wezmą udział chóry śpiewackie z okolicznych wiosek. W skład wieczorku wejdą popisy śpiewackie połączonych chórów, deklamacje i koncert orkiestry wojskowej.

Tczew.

Sąd konkursowy, zwołany w sprawie projektów budowy nowego kościoła św. Józefa wyróżnił pracę architekta p. Jankowskiego z Bydgoszczy. W głosowaniu parafjalnem najwięcej głosów zdobył projekt p. Cybichowskiego z Poznania.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w piątek, dnia 29. bm.

Wszystkie kina w Tczewie zostały zamknięte z powodu orzeczenia komisji budowlanej, która w interesie bezpieczeństwa publicznego żąda znacznych przebudówek.

Zaszczyt nielada. Syn p. Witolda Kozikowskiego, kierownika urzędu pośrednictwa pracy został przyjęty do narodowego konserwatorjum w Paryżu, po złożeniu bardzo trudnego egzaminu.

Uroczyste zebranie urządziło w ub. piątek Tow. śpiewacze „Lutnia" poświęcone 80-leciu śmierci Szopena i ku czci św. Cecylji. Referat o życiu św. Cecylji wygłosił p. Wardczewski, zaś odczyt o Szopenie wygłosił p. Bianek. W wolnych głosach przemawiali pp.: Wiklendt, Górski, Dalecki oraz referenci.

Walne zebranie Tow. Czytelni Ludowych odbędzie się w sobotę dnia 30. bm.

W kawiarni „Esplanada" gości od kilku dni pierwszorzędna orkiestra z Katowic pod kierownictwem p. Rothera.

Budżet gminy miejskiej wyłożony jest do publicznego wglądu w czasie od dnia 25. bm. do 2 grudnia w ratuszu, pokój nr. 3 w godzinach biurowych od 8 r. do godz. 15.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 27 listopada 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Walerjana i Wirgiljusza b.
Jutro: Natalji Rufina, Krescentego
Wschód słońca: godz. 7,44.
Zachód słońca: godz. 15,51.

DYŻUR APTEK:

Od poniedziałku dnia 25 bm. do poniedziałku 2 grudnia dyżurują:
1) **Apteka Pod Aniołem,** ul. Gdańska.
2) **Apteka Władysława Kużaja,** ul. Długa.
3) **Apteka Pod Łabędziem,** ul. Gdańska.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w niedziele od godz. 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa jesienna artystów z Pomorza i Nadnotecia.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o 7½ „Teresina"

Jutro uroczysta premjera oryginalnej sztuki Wiśniowskiego p. t. **„Wiatr od pól".** Przed oczami widza przesunie się dworek polski w chwili wybuchu wojny, a z nim 3 młodzieńców, 3 bohaterów, każdy z innej dzielnicy, a więc Wielkopolanin, Małopolanin i Królewiak. Burza wojenna przewali się, dworek na wpół legnie w gruzach, ale nad krajem zaświta jutrzenka wolności i ze wzruszeniem ujrzymy obraz szczęścia po aktach grozy wojennej, zniszczenia Kalisza. **„Wiatr od pól"** jest niezmiernie ciekawą próbą podejścia do problemu wielkiej wojny od strony komedjowej, przyczem podniosły moment zjednoczenia jest symbolicznym elementem wyrównania i złagodzenia przeciwieństw pomiędzy przedstawicielami b. trzech zaborów, żyjącemi w jednym domu. Sztukę przygotował reżysersko p. Korecki. Obsadę tworzą wszystkie czołowe siły zespołu. A więc pp.: Podgórska, Obarska, Sarnecka, Żelichowska, Brodzikowski, Dobrowolski, Koczyrkiewicz, Lochman (sędziwy reprezentant dawnej tężyzny polskiej), Michułowicz, Morozowicz i Pill. Przedstawienie ze względu na capstrzyk Szkoły Podchorążych, która in corpore będzie obecna na premjerze, rozpocznie się o godz. 8 minut 15.

Ze Lwowa donoszą:

Przybył tu własnym samochodem „propagandowym", w rzeczywistości zaś pożyczonym od por. Góry w Krakowie, niejaki Pobóg-Janikowski. Stąd przedsiębrał on wycieczki do małopolskich miast i miasteczek, gdzie się przedstawiał jako redaktor sanacyjnego, a w gruncie rzeczy wcale nie istniejącego organu „Obrońca Ojczyzny". Oszustowi temu, przybranemu ponadto w liczne ordery, udało się od osób prywatnych, jakoteż od władz, wyłudzić znaczne kwoty pieniężne na prenumeratę, inseraty, różne składki itd. Ostatecznie policja aresztowała go i osadziła w więzieniu.

Wiadomość ta jak dziesiątki innych. Ma tylko jeden specyficzny posmak. Pobóg-Janikowski wiedział, że oszustw tych będzie mógł najłatwiej dokonywać, podając się za redaktora organu sanacyjnego.

Nie dlatego, ponieważ organy sanacyjne cieszą się takimi sympatjami ludności. Przeciwnie, opinja publiczna odnosi się do nich z pewną mniej lub więcej uzasadnioną nieufnością. Natomiast te organa sanacyjne posiadają autorytet, a raczej postrach presji rządowej. Pewni ludzie idą im moralnie i materjalnie na rękę, nie z przekonania, tylko z obawy narażenia się w górnych regionach. Kwity inseratowe takiego redaktora posiadają prawie że walor nakazu płatniczego. Jest to rodzaj podatku, nie przewidzianego żadną uchwałą sejmową lub dekretem prezydenta, ale uiszczenia tego podatku nie odmówi nikt, kto nie chce ściągnąć na siebie zarzutu nielojalności.

Te metody forytowania prasy prorządowej kosztem ogółu ułatwiają różnym Pobóg-Janikowskim wygodne i beztroskie życie. Oszust, podający się za prasowego herolda opozycji, nie miałby tego powodzenia, bo musiałby się oprzeć wyłącznie na sympatjach i dobrej woli swych ofiar.

Poruszamy ten epizod nie dla przypięcia łatki prasie sanacyjnej, która nie odpowiada za szantażystów w guście Janikowskiego. Chodzi nam raczej o wykazanie, jak trwożliwa na tem tle panuje u nas psychoza, jeżeli można ludzi straszyć batem, który wogóle nie istnieje. Bo „Obrońca Ojczyzny" był właśnie taką fikcją.

— **„Rodzina Wojskowa"** urządza dorocznym zwyczajem dn. 8 grudnia br. w salach Szkoły Podchorążych Mikołajka dla dzieci członkiń i zaproszonych gości. Na program złożą się występy dzieci z freblówek i szkółki przygotowawczej Rodziny Wojskowej, oraz gry i zabawy. Po występach św. Mikołaj obdarzy dzieci słodyczami. Początek zabawy o godz. 16. Wstęp dla dorosłych i dzieci po 1 zł. Dzieci członkiń R. W. płacą po 50 gr.

Członkinie mogą otrzymywać zaproszenia dla swych gości w poniedziałki, środy i piątki w sekretarjacie Rodz. Wojsk. (ul. Jagiellońska 26) od godz. 17 do 19-ej, lub u płk. Polniaszkowej (Szkoła Podchorążych, tel. 20-02).

— **Wenta.** Dowiadujemy się, że w tym roku tak popularna w mieście naszem „Wenta spożywcza" na Internat Kresowy, odbędzie się już w niedzielę 1-go grudnia. Data ta tem dogodniejsza, że już zawczasu nasze gosposie zrobić będą mogły zapasy na gwiazdkę korzystając z uśmiechów losu, który corocznie tak hojnie obdarza uczestników tej wenty. Wenta odbędzie się w nowo i ślicznie urządzonej sali restauracji „Pod Lwem" — dawniej „Ognisko" przy ul. Jagiellońskiej nr. 71. Wstęp na salę bezpłatny.

— **Wynajem wolnych mieszkań.** Magistrat m. Bydgoszczy zwraca się niniejszem do ogółu właścicieli domów na terenie miasta z prośbą o zgłaszanie wolnych mieszkań do Magistratu, na cele zakwaterowania oficerów i żonatych podoficerów, znajdujących się we warunkach, przewidzianych ustawą z dnia 15. 7. 1925 o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju (Dz. U. R. P. 97 poz. 681) i w tym celu zamierza zawrzeć umowy najmu z poszczególnymi właścicielami domów.

Magistrat podkreśla, że wynajmie mieszkania na powyższe cele **za cenę zależną od dobrowolnej umowy z właścicielem domu** i wobec tego nie mają zastosowania przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów (Dz. U. R. P. nr. 39 poz. 406) w przedmiocie ograniczeń prawa wypowiadania i rozwiązywania umów najmu. Stosunek najmu zachodziłby między właścicielem domu, a gminą m. Bydgoszcz, zastąpioną przez Magistrat.

Zgłoszenia uprasza się skierować do Urzędu Własności Miejskich, ulica Jana Kazimierza 3, II. piętro, tel. 1204, 636 i 638 wzgl. do Towarzystwa Właścicieli Domów, w Bydgoszczy, ulica Zduny 5, gdzie wyłożone będą do wglądu wzory umów najmu oraz udzielać się będzie wyjaśnień.

— **Towarzystwo Muzyczne w Bydgoszczy** zaprasza swych członków i sympatyków na „podwieczorek muzyczny, który odbędzie się w sali Klubu Polskiego, ul. Cieszkowskiego 2, w niedzielę dnia 1 grudnia rb. o godz. 4,30 popoł.

— **Związek Urzędników Kolejowych** donosi nam odnośnie do notatki o zniknięciu urzędnika z Urzędu Dyrekcji Gdańskiej w Bydgoszczy, że Leszek Otto w spisie członków nie figuruje i żadnej pożyczki od Związku Urzędników Kolejowych nie otrzymał.

— **Szkoła im. Adama Mickiewicza.** Konferencja wywiadowcza dla rodziców wzgl. opiekunów odbędzie się w niedzielę dnia 1 grudnia br. od godz. 12.

— **Zwracamy uwagę na umieszczone ogłoszenie firmy W. Koczorowski przy ulicy Gdańskiej nr. 5, gdzie można nabyć śniegowce i kalosze marki „Pepege" po niższych cenach jak sama fabryka ogłoszeniem poleca. Również na wszelkie inne obuwie udziela się 10 proc. rabatu.**

— **Podziękowanie.** Niniejszem składam serdeczne podziękowanie organizatorom sobotniego dancingu na rzecz Internatu Kresowego w Bydgoszczy. Poważny wynik kasowy zawdzięczać należy staraniom pań gospodyń: a specjalnie paniom Wandzie Górskiej, dyrektorowej Woda, mecenasowej Typrowiczowej i p. Bilińskiej, które tyle trudu poniosły — przygotowując własnoręcznie czapeczki dla tancerek.

Marja Narkiewicz-Jodk
delegatka Zarządu Głównego.

W. Lutosławski
Tagore i sędzia Lindsey.

(Przed czwartkowym odczytem prof. Lutosławskiego).

W 1911 r. idąc główną ulicą handlową Pittsburgha w Stanach Zjednoczonych zoczyłem w witrynie domu towarowego Kauffmann's wyłożone dzieło angielskie prof. Lutosławskiego p. t. Origin and Growth of Plato's Logic. — W angielskim zarysie historji filozofji Turnera, używanym w pittsburskiem kolegjum św. Ducha, jedyne nazwisko polskiego filozofa to W. Lutosławski. Nie dziwiłbym się, gdyby Anglo-Amerykanom nazwisko prof. Lutosławskiego tak samo nasuwało Polskę, jak Indję oznaczają nam nazwiska Ghandi i Tagore. Dzieła Tagore'a nabyć można w przekładach polskich w każdej księgarni. Prof. Lutosławski natomiast nie może znaleźć nakładcy na nowe wydanie swych wykładów o filozofji greckiej. Nie inaczej pono dzieje się w Indjach z Tagorem. Ród jego wyłączony został z kasty i on sam pono nie jest prorokiem we własnej ojczyźnie. Gdyby sam nie przekładał swych prac na język angielski nie byłby zaznał sławy, ni otrzymał nagrody Nobla.

Prof. Lutosławski naukowe uznanie zdobył u Anglo-Amerykanów. Inaczej bodajby go tolerowano w Polsce.

Zadziwiające jest, **jak mało** wiedzą **kobiety polskie o prof. Lutosławskim.** A przecież w Bydgoszczy jest Stowarzyszenie Kobiet z wyższem wykształceniem, są dwa gimnazja żeńskie, średnia szkoła handlowa i seminarjum żeńskie. One same powinny zapełnić salę, gdy mówi prof. Lutosławski.

W 1903 r. pisał on w I. tomie „Eleusis" w obronie praw Polki do **zdobywania wiedzy na równi z mężczyzną.** Prawił już wtenczas o krótkiej fryzurze, koedukacji i o wychowaniu **przewodniczek** kobiet. **„Jeden wzór kobiety równej umysłowo mężczyznom** więcej znaczy dla sprawy emancypacji kobiet, niż sto gęsich wieców." Na stronach 162—165 opisał wzór wychowania przewodniczek kobiet. W miarę jak potęgi duchowe wyzwalają się z ucisku ciała, wpływ kobiety na życie ludzkie musi być coraz to większy i coraz to jawniejszy."

„Siostry moje Polki! — pisał przed 26 laty prof. Lutosławski — **Wy kochacie ojczyznę najgoręcej** — w waszych sercach **złożone jej losy.** Gdy ukochacie ideał Polski, nie będziecie szafować miłością dla niegodnych...

Pamiętajcie, **że od was jedynie zależy, jakość przyszłych Polaków** — zaś bez dzielnych ludzi wszelkie **ideały upadają."**

Niejeden Polak, czytając dzieło amerykańskiego sędziego Lindsay'a o małżeństwie koleżeńskiem uważa się za bardzo postępowego. A przecież jakaż to nędza umysłowa przebija z Lindsay'a w porównaniu z bogactwem, jakie na ten temat zawiera Eleusis (tom I.) W. Lutosławskiego. A jednak Lindsay'a omawia cała prasa europejska, np. katolicka „Germania" berlińska. W tej chwili podobni jesteśmy do uczniów I. klasy gimnazjalnej, którym imponuje więcej wiedza ucznia 7. klasy niż profesorska, bo tej zmierzyć nie umieją.

Dla Pomorzanek i Poznanianek szczególnie wielkie znaczenie ma zapoznanie się z twórczością prof. Lutosławskiego. One bowiem znajdą w nim przewodnika do wyzwolenia młodego pokolenia z pruskiego sposobu myślenia, który pozostał w spuściźnie po szkole pruskiej, wojsku niemieckiem, warsztacie czy biurze niemieckiem.

Prof. Lutosławski przez ojca celowo wychowany był do zawodu nauczyciela narodu. Odebrał najstaranniejsze wychowanie i naukę od najlepszych mistrzów. Rodzeństwo filozofa w odrodzeniu ducha narodowego odgrywało i odgrywa jeszcze poważną rolę. (Dwóch braci rozstrzelali bolszewicy i choroba zabrała posła ś. p. ks. dr. Marjana L.)

Tego mistrza posłuchać można w czwartek o godz. 8-ej wieczorem w sali Resursy Kupieckiej. **(b.)**

Nadużycie egzekutora podatkowego w Koronowie.

Egzekutor podatkowy przy wójtostwie w Koronowie, Józef Tyma, dopuścił się grubych malwersacyj. Pobierał on od podatników za pokwitowaniem pieniądze za podatki, których to pieniędzy nie wnosił do kasy skarbowej, lecz przywłaszczał sobie. Malwersacyj dopuszczał się Tyma od r. 1927 do drugiej połowy r. 1928, w którym to czasie stanowisko wójta nie było jeszcze obsadzone i Tyma rządził się sam, nie podlegając należytej kontroli.

Nadużycia wyszły na jaw wówczas, gdy podatnicy otrzymali upomnienia urzędowe o zapłacenie podatków, a z uiszczenia których wykazali się pokwitowaniami, wystawionemi im przez egzekutora Tymę.

Tyma od dłuższego już czasu jest z tego powodu zawieszony w służbie. Dochodzenia prowadzą władze śledcze.

W tramwaju.

— Czytaliście państwo, że Bydgoszcz idzie na 120 tysięcy mieszkańców? Aż serce rośnie, gdy człowiek pomyśli jak miasto rośnie.

— Pani Łepkoska, jaby wolała, aby w Bydgoszczy ubywało narodu, bo wtedy mielibyśmy i mni żydów. Tak sie to rozmnożyło, że wnetki bydziemy sie Bajdgoszcz nazywać.

— Co pani znowu cierpi do żydów? Takie to ludzie, jak i my. A co się tyczy kundów, to są nawet lepsi od katolików. Nie targuje, nie pyskuje, ino płaci i ucieka.

— To też to! Pani każden dobry, kto zaróbek daje.

— Pani Łepkoska Antychrysta pocałowałaby w ręke, gdyby od ni mendel jajów kupał.

— Panie Antkowiak, nie wychylaj mnie pan z równowagi, bo dziś mam nerwy w nieporządku. Żydów nie bronię, bo to paskudny naród, ale przecie szkalowaniem na nich nic sie nie zrobi. Znarodowić ich trzeba, rozumicie państwo? Znarodowić!

— Do pani to w sam raz byłyby pasowne takie Polaki. Marnowalibyście na spółke ten bidny kraj.

— Kto inny winien marnacji, nie ja ani nikt tu z nas. Od nowygo roku opłaty pocztowe mają być podwyższone. Słyszane to rzeczy? Znowu jenteligencja piszczeć bydzie, bo to na nią najbarzy spadnie. Skaranie Boże z takimi spekulantami! Inny, jak mu pinięndzy braknie, musi pasa przyciągnąć, a rząd ino taryfe podwyższy i już ma, co mu potrzeba. Ale raz sie to skończyć musi, bo konsoment pocztowy długo tego nie wytrzyma.

— Co tam panią poczta obchodzi! Bydą ludzie mni czasu tracić na pisanie głupotek.

— Ale gazyty podrożeją, rozumi pan?

— Dla pani to żadne nieszczyńście. Przecie pani Dziennika nie abonamentuje, ino go sobie od sąsiadów pożycza.

— Bo niechce, aby mi sie gazyta poniewirała po domu. Mojemu starymu ino sie we łbie od gazetów przewraca. Wyczytał coś niedawno o srebrnym weselu i powiada: Zuziu, to i my już dwadzieścia pinć lat jak ze sobą żyjemy. Taka mnie na to pasja porwała, że gdyby nie Ceśka, to byłabym mu żebra poprzetrącała. Poco on mi przypomina, że to już dwadzieścia pinć lat przekwitania mojej młodości! Że już dwadzieścia pinć lat więdne jak ta róża...,

— Jakie więdne? Pani już sie dycht osypała!

— Rynek Pana Marszałka!

— **Obchód listopadowy!** Wydział zrzeszonych Tow. Bielawskich urządza w niedzielę dnia 1 grudnia br. o godz. 17 w pięknie odrestaurowanych salach Rzeźni Miejskiej przy ul. Jagiellońskiej, uroczystą akademję z następującym programem: 1) otwarcie i powitanie obecnych przez prezesa Wydziału p. Grajnerta, 2) występ koła śpiewu „Odrodzenie", 3) referat przez sędziego p. Radłowskiego, 4) deklamacje, 5) przedstawienie p. t. „W katordze" (Sokół Bielawy), 6) żywe obrazy „Powstanie" i „Obrona sztandaru", 7) występ Sokoła na poręczach, 8) występ Sokolic i Sokołów (wspólnie żywe obrazy), 9) ogólny śpiew i 10) zakończenie. Szanowne Obywatelstwo uprzejmie się zaprasza o przybycie na powyższy historyczny obchód. Wstęp wolny.

— **Wielki występ śpiewaków.** W niedzielę 1 grudnia odbędzie się w naszem mieście zjazd chórów kościelnych okręgu bydgoskiego. Poza uroczystem nabożeństwem oraz zebraniami odbędzie się wieczorem o godz. 7 w sali p. Kocerki koncert, w którym udział biorą wszystkie chóry kościelne w Bydgoszczy. Spodziewać się zatem należy, że sala tak, jak ubiegłego roku, zapełni się po brzegi, tembardziej, że ceny biletów nie są wygórowane.

— **Wyjaśnienie.** W sprawozdaniu umieszczonem w nr. 273 naszego pisma o nowootworzonej aptece przy placu Teatralnym w Bydgoszczy zaszedł w ostatniem zdaniu niemiły lapsus lingue, który chętnie wyjaśniamy i prosimy; nie mieliśmy wcale na myśli urazić tutejsze apteki, które stoją zupełnie na wysokości swego zadania.

— **Naprawa szosy toruńskiej.** Wobec rozpoczęcia prac na szosie toruńskiej (układanie półbruczku) na odcinku 87,0—87,4 ruch kołowy zostanie utrudniony, na co kierowników samochodów zwraca się specjalną uwagę.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera sensacyjnego filmu p. t. „Klub czarnej ręki". Nadprogram komedja p. t. „Muś ma nianię".

KRISTAL. Dziś komedja prawdziwej „Nocy u Maxyma" z której wczoraj zaśmiewano się na śmierć. Nadprogram farsa i tygodnik.

MARYSIEŃKA wyświetla dramat pt. „Czarna dama" oraz komedję p. t. „Fortuna kołem się toczy".

NOWOŚCI. Dziś premjera najweselszego filmu p. t. „Najparadniejsza parada". W nadprogramie „Tygodnik Mero Goldwym" aktualności i wesoła farsa.

ODRODZENIE ul. Miedza 2 wyświetla od piątku do 1. 12. arcypotężny dramat w 8 akt. p. t. „Dziewczęce łzy". Nadprogram wesoła komedyjka w 2 aktach.

OKO wyświetla ciekawy obraz p. t. „Gra o mężczyznę" nadprogram komedję i występy artystyczne na scenie.

PAW. Dziś nieodwołalnie ostatni raz „Maski Erwina Reinera".

— **Drugi wykład prof. W. Lutosławskiego.** Przypominamy naszym czytelnikom, że **w czwartek** o godz. 8-ej wiecz. dnia 28 bm. w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się drugi wykład prof. W. Lutosławskiego p. t. „Co wiemy o życiu pośmiertnym", z uwagi na ciekawy dla wszystkich temat, jak i na osobę prelegenta, mamy nadzieję, iż sala wypełni się po brzegi.

Bilety od 1,— zł wcześniej nabyć można w księgarni Gieryna lub przy wejściu na salę.

— **Ostre strzelanie.** W dniach 28 i 29 bm. przeprowadzać będzie 62. p. p. Wlkp. na strzelnicy bojowej 15. dyw. piechoty Wlkp. (plac ćwiczeń w Jachcicach) ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— **Klub mandolinistów „Lutnia"** urządza w sobotę dnia 30 listopada swą doroczną zabawę jesienną połączoną z występem, na którą gości oraz sympatyków muzyki mile się zaprasza. Orkiestra pierwszorzędna. Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Ujęci przez policję.** Policja ujęła dnia 25. bm. 33-letniego Wincentego J. i 25-letniego Bolesława P. za kradzież szorów, które zabrali pewnemu gospodarzowi w Bydgoszczy, a następnie sprzedali jednemu z rymarzy. — Tegoż samego dnia ujęto dwóch pijaków, 2 złodziei i 1 poszukiwanego.

— **Ucieczka więźnia.** Dnia 23. bm. o godzinie 4 rano, z pociągu osobowego na przestrzeni Toruń — Aleksandrów, wyskoczył i zbiegł transportowany więzień 32-letni Antoni Dopierała, który znany jest jako niebezpieczny bandyta. Jest on wzrostu 170 ctm., pociągły na twarzy, z angielskim wąsem, w okularach w bronzowej oprawie.

— **Zwracamy uwagę** na dzisiejsze ogłoszenie szkoły tańców p. Kochańskiego o nowych kursach tańców rozpoczynających dnia 4 grudnia.

— **Podziękowanie.** 155,— zł zebrane na T. C. L. z okazji złotego jubileuszu firmy K. Stark odebrałem i składam serdeczne „Bóg zapłać".

(—) **ks. Skonieczny**
prezes Komitetu T. C. L.

— **Kradzież roweru.** Dnia 26. bm. skradł jakiś złodziej p. Aleksandrowi Zakabukowskiemu, zamieszkałemu przy ul. Poznańskiem 3, z podwórza tegoż domu rower nowy męski, marki „Rekord" z nr. rejestr. 1690.

Echa zaczadzenia dwóch młodych kobiet.

Odnośnie do zamieszczonej w wczorajszym numerze naszego pisma notatki p. t. „Nieszczęśliwe ofiary zaczadzenia", dowiadujemy się, iż stan obu kobiet nieco się polepszył, tak, że jest nadzieja uratowania ich. Dzięki usilnym zabiegom lekarskim w Lecznicy Powiatowej na Bielawkach, obydwie nieszczęśliwe ofiary odzyskują powoli przytomność, co w tym wypadku jest rzeczą najważniejszą, reszty dokona może odpowiednie leczenie.

„Międzynarodówka" b. jeńców wojennych.

Walne zebranie delegatów wszystkich kół **Zrzeszenia b. jeńców wojennych zachodniej Polski** — które odbyło się dnia 26 bm. w Poznaniu pod przewodnictwem red. St. Nowakowskiego z Bydgoszczy — uchwaliło przystąpienie organizacji polskiej do „międzynarodówki" genewskiej, pracującej nad **utrwaleniem pokoju w Europie** i zbliżeniem między narodami.

Zakłady badania masła.

Izby Przemysłowo - Handlowej w Bydgoszczy.

W związku z rozporządzeniem o ustanowieniu cła wywozowego od masła Izba Przemysłowo - Handlowa w Bydgoszczy została upoważniona do wydawania zaświadczeń upraniających do bezcłowego wywozu masła. Zaświadczenia te wydawać będą zakłady badania masła które **Izba uruchamia z dniem 1 grudnia 1929 r. na stacjach granicznych w Miasteczku i w Drawskim Młynie.** Zakłady te znajdują się na terenach stacyj kolejowych w wyżej wymienionych miejscowościach mieszczą się obok biur Agencyj Celnych Kolejowych i Ekspedycyj Towarowych oraz korzystać będą z magazynów celnych. Izba prosi mleczarnie i eksporterów masła o bliższe poinformowanie się w referacie eksportowym Izby, Bydgoszcz, Nowy Rynek 8, telefon 242 i 1821.

Zegarek zostawił a sam się ulotnił.

Dnia 26. bm. zjawił się w domu komisowym p. Kuberka przy ulicy Śniadeckich 6, jakiś osobnik, który chciał sprzedać cenny męski zegarek marki „Lamo". Zachowanie się osobnika, nie znającego widocznie wartości zegarka, nasunęło p. K. pewne wątpliwości, co do pochodzenia przedmiotu. Nic nie mówiąc osobnikowi, podzielił się telefonicznie ze swemi podejrzeniami z policją, zatrzymując przytem zegarek. Osobnik, widząc, na co się zanosi, ulotnił się pozostawiając zegarek w rękach p. K.; niebawem też nadszedł funkcjonarjusz policji i po wysłuchaniu sprawy zegarek zabrał do urzędu.

W chwilę potem, zjawia się znowu u p. Kuberka jakiś pan, prosząc, aby w razie pojawienia się kogoś, ktoby chciał sprzedać zegarek marki „Lamo" zatrzymał go i oddał w ręce władz, gdyż zegarek ten został skradziony. Otrzymawszy informacje, że zegarek znajduje się już w policji, udał się tam i zegarek odebrał, przyczem zeznał, iż przybywszy jako kupiec w interesach handlowych z Łodzi do Bydgoszczy, nocował w domu noclegowym Szymańskiego przy ulicy Jezuickiej. Gdy leżał w łóżku, przez pokój jego przechodził jakiś mężczyzna z kobietą, udając się do dalszych pokoi noclegowych, jednak po chwili para ta wyszła i oddaliła się. Kupiec tknięty jakiemś przeczuciem, spojrzał na stół i zauważył brak zegarka, który położył na stole, ubrał się więc szybko i wybiegł za ową parą, która jednak już zniknęła, jak kamfora. Przedsięwziął na własną rękę poszukiwania za zegarkiem i trafił w ten sposób do domu komisowego p. Kuberka. Policja czyni za złodziejem poszukiwania

KRONIKA POLICYJNA.

— **Z nocnych awantur.** W nocy z 26 na 27 bm., prostytutka P. zaczepiła na ulicy Sienkiewicza w ordynarny sposób, jakiegoś przechodnia, z którym wszczęła kłótnię a następnie zacięta bójkę. Przybyła policja, zaaresztowała prostytutkę i odprowadziła ją do aresztów.

Kradzież cebuli i królików. W nocy z 26 na 27 bm. nieznani sprawcy włamali się zapomocą wyłamania zamków do chlewa p. Szczepana Piątka przy ul. Szubińskiej 19, gdzie skradli kilkadziesiąt funtów cebuli i dwa króliki rasy belgijskiej.

— **Kradzież kaczek.** W nocy z 26 na 27. bm. zakradł się jakiś nieznany złodziej do chlewa p. Józefa Skrzypeckiego przy ulicy Różannej 17 i skradł 3 kaczki.

— **Czyje kiełbasy?** W nocy z 26 na 27. bm. patrol policyjna przytrzymała niejakiego Florjana Myszkowiaka, zamieszkałego przy ulicy Konopnej 24, przy którym znaleziono kilkanaście kiełbas, z pochodzenia których nie umiał się wytłumaczyć. Został on osadzony w areszcie.

ZE SPORTU.

Policyjny Klub Sportowy zaprasza na kulanie o godność króla.

W czwartek dnia 28. bm. urządza sekcja kręglarska Policyjnego Klubu Sportowego pierwsze kulanie o godność króla i dwóch rycerzy na kręgielni w Kasynie Cywilnym. W związku z tem zaprasza Policyjny Klub Sportowy tą drogą wszystkich panów założycieli Policyjnego Klubu Sportowego do wzięcia udziału w tej uroczystości. Program przewiduje: od godziny 13 do 19 kulanie o godność króla, od godz. 19 kulanie dla zaproszonych gości o nagrody. Po ukończeniu komers z ogłoszeniem króla i wręczenie nagród przez prezesa Policyjnego Klubu Sportowego p. Łukaszewskiego, komendanta Policji Państwowej na miasto Bydgoszcz.

K. S. „Bydgoszcz 1930". W piątek odbędzie się zebranie w lokalu p. Meliera, o godz. 8-ej. Przybycie wszystkich członków konieczne. Sekretarjat mieści się przy ul. Gdańskiej 148, Bagniewski Jan.

K. S. Amator. W piątek zakończenie zawodów ciężko - atletycznych o mistrzostwo klubu. W sobotę wieczorek w lokalu gdzie odbywają się treningi.

Zwycięstwo junjorów polskich nad niemieckimi.

Na boisku Policyjnego K. S. w Katowicach odbył się mecz międzynarodowy pomiędzy mistrzem junjorów G. Śląska Policyjnym K. S. a mistrzem Śląska Opolskiego Preussen (Zaborze). Zwycięzyła zasłużenie drużyna polska 3:1 (1:1).

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie Koła Ch. D. Fordon odbędzie się **w niedzielę** dnia 1 grudnia 1929 r. na sali Krygiera w rynku, zaraz po nabożeństwie godz. 12. Z referatem przybędzie jeden z p red. „Dziennika Bydgoskiego".

Z powodu ważności referatu, wzywa się wszystkich członków i sympatyków do licznego udziału.

Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z.

Zebranie Zarządu Okręgowego Ch. Z. nie odbędzie się dziś w środę, lecz w **sobotę** dnia 30 listopada br. o godz. 6,30 w sekretarjacie przy ulicy Dworcowej nr. 2. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o liczne przybycie.

Z życia towarzystw.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w środę, 27. bm. o godz. 8 wiecz. w sali p. Mellera plac Piastowski. Ważne sprawy. **„HALKA".** W czwartek o g. 8 wieczorem lekcja śpiewu. Z powodu bliskiego koncertu komplet konieczny. Po lekcji zebranie zarządu.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie w środę 27. bm. o godz. 8 wiecz. w hotelu Lengninga. Uprasza się o liczne przybycie.

Bydgoski Klub Wioślarek. Lekcje gimnastyki 2 grudnia w sali gimn. żeńskiego gimnazjum, ul. Staszica. Zbiórka o 6,45 przed gmachem gimn. Ubiór gimnastyczny konieczny.

Zw. Pracowników Kupieckich. Dnia 28. bm. o godz. 20 w hotelu Lengninga ostatnia w roku bież. schadzka koleżeńska.

„Odrodzenie". Dnia 27. bm. o g. 20 lekcja w sali ks. misjonarzy.

Żeńska drużyna ratownicza Sokoła III. Zbiórka dziś w środę o godz. 19,30 w hali ćwiczeń 62 p. p. Obecność obowiązkowa.

S. M. P. „Gwiazda". Zbiórka kółka amatorskiego dnia 27. bm. o godz. 19,30.

Sokół V. Okole - Wilczak. Zebranie zarządu 27. bm. o g. 7,30 u p. Kamińskiego.

Tow. Filatelistów. Zebranie 27. bm. o godzinie 19,30 przy ulicy 3 Maja 13 parter lewo. **Baczność, druż. ratownicze.** Zbiórka wszystkich drużyn 27. bm. o g. 19,30 w hali 62 p. p., wejście z ulicy Sowińskiego.

K. S. Polonja - oddział młodzieży. Ćwiczenia P. W. odbywają się w każdy czwartek od g. 20 w hali 62 p. p., wejście z ul. Sowińskiego.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 28 LISTOPADA.

Warszawa. 12,30: Koncert szkolny z Filharm. Warsz. 16,15: Muzyka gramofonowa. 17,45: Koncert kameralny. 18,45: Rozmaitości. Występ p. Wł. Waltera. 19,10: Giełda rolnicza. 19,25: Muzyka gramofonowa. 20,05: Konkurs kompozytorski czasopisma „Muzyka". 21,00: Felieton: „Na ulicach Warszawy w r. 1830", wygł. prof. H. Mościcki. 21,15: Słuchowisko p. t. „Warszawianka", St. Wyspiańskiego. 23,00: Muzyka taneczna z „Oazy".

20,00: **Budapeszt.** Koncert z okazji 100-lecia rocznicy urodzin Rubinsteina.

20,30: **Poznań.** Akademja amerykańska, ku uczczeniu święta narodowego Stanów Zjed.

21,40: **Królewiec.** W 100-tną rocznicę urodzin A. Rubinsteina.

Stan wody w Wiśle w dniu 27 listopada rano: Zawichost —2,71, 1,02, Warszawa 1,26, Płock 0,90, Toruń 0,96, Fordon 1,00, Chełmno 0,91, Grudziądz 1,15, Korzeniewo 1,38, Piekło 0,63, Tczew 0,50, Einlage 2,14, Schievenhorst 2,38.

Z ostatniej chwili.

Wilno, 27. 11. (tel. wł.) Do Wilna przybyli inspektorowie armji Sosnkowski i Dreszer. Zameldowali się oni u marszałka Piłsudskiego do współpracy w grze wojennej. Powrót marsz. Piłsudskiego przewidziany jest w czwartek lub piątek.

Skirmunt u Mac Donalda.

Londyn, 26. 11. (Pat.) W związku z odbytem wręczeniem listów uwierzytelniających na dworze królewskim, ambasador polski p. Skirmunt przyjęty został dziś przez premjera brytyjskiego Mac Donalda, z którym odbył dłuższą rozmowę o aktualnych zagadnieniach polityki międzynarodowej.

Burzliwy wiec akademicki w Poznaniu.

Poznań, 27. 11. Dnia 25 bm. odbył się w Collegium Medicum wiec akademików poznańskich, zwołany przez młodzież endecką. Na wiec przybyli m. i. również przedstawiciele młodzieży sanacyjnej. Podczas głosowania przy wyborze prezydjum zgasło nagle światło i rozległy się strzały rewolwerowe oraz buchnęły płomienie dymiących rakiet. Młodzież endecka, posądzając o ten postępek młodzież sanacyjną, kilku przedstawicieli tejże dotkliwie pobiła. Wśród krzyków uchwalono rezolucję, wzywającą do poparcia listy młodzieży endeckiej przy wyborze kandydatów na szósty zjazd młodzieży akademickiej.

Niesumienni celnicy w Wilnie

ułatwiali kupcom szmugiel jedwabi, futer i t. d. — Wśród aresztowanych... prezes dyrekcji ceł.

Wilno, 27. 11. (tel. wł.) Policja wileńska wykryła szajkę przemytników, która naraziła państwo na dziesiątki tysięcy złotych szkody. Główna kwatera przemytników znajdowała się w Wilnie, skąd przemycano przez granicę łotewską jedwabie, galanterja i owoce. Na czele szajki stali **poważni kupcy wileńscy, pozatem kilku urzędników z wileńskiej dyrekcji celnej**, których wciągnięto bądź pod groźbą szantażu, bądź przez ofiarowanie wielkiej gotówki.

Odbyły się wielkie **rewizje w składach futer**, gdzie znaleziono dużo towaru przemyconego, oraz fałszywe dokumenty. Dokumenty te fałszował urzędnik celny Sienkiewicz, który zdołał zbiec zagranicę. Ogółem **arsztowano 9 osób m. i. prezesa dyrekcji ceł** Szczybukowa, który już raz był aresztowany po wykryciu nadużyć, w urzędzie celnym, lecz został zwolniony **z braku dowodów**.

Bolszewicy wtargnęli do Chin.

Ameryka, Japonja, Anglja i Francja wysyłają stronom wojującym — ostrzeżenie.

Londyn, 26 11. (Pat.) Według ostatnich wiadomości, otrzymanych przez koła miarodajne angielskie z Chin północnych. **Chińczycy cofają się w dalszym ciągu przed wojskami sowieckiemi.** Miasto Chajlaj zostało opróżnione. Co do wojny domowej, potwierdza się wiadomość, że rząd chiński wierzy, iż ostateczne rozbicie Kuominchuna przez armję nankińską jest tylko kwestją dni. Władze morskie w Kantonie zapowiadają **blokadę rzeki Ksi-Kiang** oraz szereg zarządzeń, mających na celu ochronę interesów brytyjskich na morzu.

Moskwa, 26. 11. (Pat.) Oddziały czerwonej armji stoczyły większą bitwę z wojskami chińskiemi na wschód od stacji Mandżuli i po rozbiciu przeciwników posunęły się przeszło **100 km wgłąb chińskiego terytorjum.** Zajęte miejscowości utrzymywane są w rękach czerwonej armji dotychczas.

Wedle otrzymanych wiadomości z Tokio, **Ameryka, Japonja, Anglja i Francja zamierzają** w związku z ostatniemi wydarzeniami na froncie sowiecko-chińskim złożyć obu wojującym stronom **ostrzeżenie**, stwierdzające, że mocarstwa które podpisały pakt Kelloga nie mogą pozostawać obojętne wobec faktu wojny naruszającej pakt Kelloga i przynoszącej poważne straty kolei wschodnio-chińskiej.

Giełda warszawska

dnia 26 listopada

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	117,00	000,00
5-proc. poż. premj. dol.	064 50	000,00	000,00
5-proc. poż. kon.	049,75	000,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—127,00
Bank Polski	170,00—169,50
Bank Powsz. Kredytowy	110,00—000,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00— 78,50
W. T. Węgla	00,00— 73,00
Nobel	00,00— 12,50
Lilpop	33,75— 00.00
Rudzki	28,50— 00,00
Starachowice	00,00— 21,50

Bank Polski płacił dnia 27 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,33
franki szwajcarskie	172,38
franki francuskie	34,98
marki niemieckie	212,59
guldeny gdańskie	173,25
szylingi austrjackie	124,93
liry włoskie	46,50
korony czeskie	26,33

✝

W poniedziałek, dnia 25-go listopada o godzinie 4-tej rano zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, nasza kochana mamusia, córka, siostra, synowa, i ciocia

ś. p. z Płaczkowskich

Marja Sandach

w 28 roku życia, o czem donoszą w smutku pogrążeni

Antoni Sandach
Rodzina Płaczkowskich

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go listopada o godzinie 2-giej po południu z domu żałoby, Niegolewskiego 4.

Msza św. żałobna odbędzie się w piątek, dnia 29. 11. o godzinie 7½ rano w kościele Farnym. (32460

✝

Dnia 25 bm. zakończył życie po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz drogi mąż i ojciec ś. p.

Stanisław Bawelski

przeżywszy 52 lata o czem donoszą **Żona z córką.**

Bydgoszcz, ul. Bernardyńska 11, dnia 26. XI. 29.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 28 bm. o godz. 3 pop. z domu żałoby.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. 17437

✝

Dnia 22-go listopada br. zasnął w Panu

ś. p.

Inżynier Leon Schedlin-Czarliński

długoletni Prezes Rady Nadzorczej naszych Zakładów.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Urzędnicy i Pracownicy
f-my „Unia" Zjednoczone Fabryki Maszyn
dawn. A. Ventzki & Blumwe Sp. Akc.
32516) **GRUDZIĄDZ.**

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 27 listopada br. o godz. 9-tej przed poł. **w Czersku Kraińskim** u p. Malendowskiego sprzedawać będę publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

6 koni, młockarnię konną, maszyny i wszelkie inne narzędzia rolnicze.

32514) **Joachimowski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 28 listopada br. o godz. 3-ciej po poł. przy ul. **Sienkiewicza 33,** sprzedawać będę publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

rozmaite towary włókiennicze i urządzenie składowe.

32515) **Joachimowski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 28 listopada 1929 r. o godz. 2-giej po południu przy ul. Nakielskiej 11 sprzedawać będę publicznie najwięcej dającemu za gotówkę

rozmaite towary włókiennicze.

32554) **Joachimowski,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W dniu 28. 11. b. r. o godz. 9 przed poł. sprzedawać będę przy **ul. Jagiellońskiej 3** najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:

3 skrzynie z przyborami szewskiemi.

32494) **Kowalski,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

Dnia 28 listopada br. o godz. 12-ej w połudn. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę **w Dębicach** pow. Bydgoszcz, w podwórzu u p. Przedwojskiego

4 krowy.

32489) **Walkiewicz,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg Przymusowy.

W dniu 28. 11. br. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą o godz. 10.30 przed poł. przy **ul. Zduny 10** (32495

kanapę.

Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

KOMUNIKAT.

Z dniem 1-go grudnia 1929 roku **uruchamiamy**

Zakład Badania Masła w Miasteczku n. N.
Dworzec, telefon 21

Zakład Badania Masła w Drawskim Młynie
Dworzec, telefon 6

Zakłady badania będą po myśli rozporządzenia z dnia 19. IX. 1929 r. o ustanowieniu cła wywozowego od masła wydawać zaświadczenia, uprawniające do bezcłowego wywozu masła.

Mleczarniom i eksporterom masła udzielamy każdorazowo szczegółowych informacyj. 32513

Izba Przemysłowo - Handlowa w Bydgoszczy
Nowy Rynek 8, telefon 242, 1821.

POLECENIA

Biuro
obrony prywatnej Karola Schrödela, Nowy Rynek 6, II ptr. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 25860

Obrazy
lustra w wielkim wyborze, obrazy religijne, narodowe, akwarele, pastele. Płótna malarskie, oprawa, szklenie, szlifowanie szkła, podlew luster, szyby do samochodów i t. p., na miejscu własna szlifiernia. Firma „Wawel", Dworcowa 5, w podwórzu. 32553

30% taniej
boks 14,50, lak 29, szewro 25, robocze 17, dziecięce 10, zelowanie śniegowców oraz wszelkiego obuwia. Pracownia Nowy Rynek 3. (32465

DZIERŻAWY

Polecam (32521
poważnym reflektantom majątki ziemskie, gospodarstwa, młyny, fabryki, cegielnie, tartaki, domy, dobrze się rentujące, wile, interesa handlowe i przemysłowe oraz mieszkania na dogodnych warunkach spłaty. Westfalewski, ul. Dworcowa 17, tel. 688.

735 majątków
ziemskich, 450 kamienic sprzeda Nowakowski, ul. Dworcowa 69, tel. 850, biuro centralne. (32519

Skład
porcelany, szkła, sprzętów kuchennych, dobrze prosperujący w dużem mieście powiatowem, natychmiast na sprzedaż. Wartość ca zł 30 000.— Zgł. Leszno skrytka pocztowa 28. 32456

Okazja.
Restauracja pierwszorzędna z komfortem, z pełną i zapewnioną koncesją, ubikacje obszerne i mieszkanie 4 pokojowe, sprzedam korzystnie natychmiast z powodu choroby. Zgł. Józef Nowacki, Chełmno, ul. Dworcowa 43. 32503

Okazja!
Zakład fryzjerski wraz z filją w Toruniu na sprzedaż. Oferty do Dz Bydg. Toruń pod „Okazja". (32497

Transmisje
sprzeda Fabryka Konserw Jagiellońska 60. (32449

Warsztat
ślusarski dobrze zaprowadzony, zaraz na sprzedaż. Zgł. Grudziądz, Lipowa 41. 32499

Klubowy
garnitur pluszowy sprzedam. Gdańska 41, I pr. 32502

Futro
męskie na sprzedaż. Haman, Poznańska 34. Obejrzeć można od 10—12 i od 2—5 popoł. 32464

Rower
męski tanio sprzedam. Kordeckiego 3. I ptr. 32476

Maszyny
do obróbki drzewa oraz 4 ślusarskie, narzędzia, aparaty do klejenia, ławki stolarskie, wózki drabinkowe i skrzynkowe, meble biało lakierowane, frezery, świderki i wiele innych rzeczy na sprzedaż. E. Pitak, Bydgoszcz, Zduny 18. (32471

2 konie
kasztany sprzedam. Kościuszki 54. 32510

Rower
z nową gumą tanio na sprzedaż. Plac Poznański nr. 1, skład. 32505

KUPNA

Poszukuję (32520
dla poważnych reflektantów majątków ziemskich, gospodarstw, młynów, fabryk, domów, wil, interesów handlowych, przemysłowych oraz mieszkań. Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698,

Garbarnia
płaci najwyższe ceny za skórki każdego rodzaju. Garbuje i farbuje wszelkie skórki, skórki na sprzedaż. Wilczak Malborska 13. 32462

LEKCJE

Udzielam
kurs ondulacji, także wieczorami. Gamma 7, I p. lewo. 17446

POSADY WOLNE

Przedstawiciela
inteligentnego na dobry zarobek zaraz poszukuję, kaucja 500 zł ze względu na inkaso. Zgłosz. pod „Pewność" do Dz. Bydg. 32488

Dekorator
do składu galanteryjnego potrzebny. Adres wskaże filja Dz. Bydg. 17450

Posadę
otrzyma, kto pożyczy 4.000—5.000 zł za dobrem wynagrodzeniem i pewną gwarancją. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Stała" 17448

Starszy
pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz lub od 1. 12. 29 r. Zgł. Jan Budzisz Puck, Gdańska 27. 32511

Bufetową
z kaucją 500 zł poszukuję. Of. pod „500" do filji Dz. 17445

Kobieta
uczciwa i pracowita do uprzątania na kilka dni zaraz potrzebna. Jagiellońska 65/66, III piętro lewo. (32512

Uczeń
fryzjerski może się zgłosić. Grunwaldzka 123. 32509

Gospodyni
dzielna, potrzebna od 1. stycznia na majątek. Uprasza się o przesłanie odpisu świadectw, fotografji, którą się zwróci i podanie pretensji do Dz. Bydg. pod „Gospodyni". (32466

Piekarz
samodzielny, przy piecu na drzewie, potrzebny zaraz ul. Kujawska 104. (32479

Dziewczyna
z gotowaniem, samodzielna, do dwojga ludzi potrzebna 1. XII. Zgłoszenia ul. Grunwaldzka 149, I. 32492

Służąca
uczciwa, dobrze polecona, umiejąca samodzielnie gotować, która była w lepszych domach, natychmiast potrzebna. Zbożowy Rynek 3, drogerja. (32470

Podróżujący
któryby do swego artykułu chciał dobrać artykuł gwiazdkowy (kule choinkowe) potrzebny zaraz. Oferty do Dzien. Bydg pod „Artykuł". 32448

Służąca
umiejąca dobrze gotować potrzebna. Cukiernia, ul. Jagiellońska 14. (32518

Stopień kulturalny narodu jest jego największą siłą. Zapisz się na członka wspierającego Tow. kulturalno-oświatowego T. C. L.

POSADY POSZUKUJĄ

Kupiec
rutynowany, branży młynarskiej, lat 33, Pomorzanin, ze znajomością nowoczesnych urządzeń technicznych oraz spraw kupieckich, dotychczas na kierowniczem stanowisku w wielkich młynach, poszukuje posady zaraz lub później. Zgł. pod „Fachowiec" do „Par" Dworcowa 72. 32556

Furman
poszukuje wszelką pracę na zamówienia dla koni Antoni Rymarkiewicz, Bydgoszcz, Ugory 6. (32485

DZIERŻAWY

Rzeźnictwo
w centrum dobrze prosperujące do wydzierżawienia, do objęcia 5.500 zł Wiadomość Stella, Dworcowa 64. 17451

Ubikacje
handlowe przy ul. Dworcowej 50 w podwórzu, składające się z 1 piwnicy jasnej i suchej, 1 pokoju na parterze, na biuro 2 pokoje na pierwszem piętrze wprost od gospodarza za miesięczną dzierżawą do wydzierżawienia. 32472

POKOJE

Wydzierżawię
pokój na skład temu, kto wybije okno wystaw. na własny koszt. Nadaje się na każdą branżę. Adres wskaże Dz. Bydg. (32486

Ładne
słoneczne umebl. pokoje zaraz i od 3. XII. do wynajęcia. Ul. Pomorska 67, parter. (32559

Pokój
umebl. dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Sienkiewicza 19, II ptr. Kubich. 17441

Pokój
z kuchnią do wynajęcia. Swiecka 5. 17452

Wynajmę
pokój umebl inteligentnemu panu. Gdańska 40 cukiernia. 17453

Pokój
umebl. wynajmę małżeństwu lub panience. Chełmińska 14, parter lewo. 32507

Pokój
dla 2 panów z utrzymaniem wolny. Zgł Kordeckiego 1, Restauracja. 32506

RÓŻNE

Uwaga!
Za długi mojej żony Marty z domu Gackowskiej nie odpowiadam. Henryk Wachtel, ul. Podgórna 15. 32484

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, Henryka Diezta 4.

Poszukuję
1500 zł pożyczki pod gwarancją na dobry procent lub wspólnika (czkę). Of. pod „1500" do Dz. Bydg. 17444

Oddam
chłopca, rocznego do bezdzietnego państwa podług umowy. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „W. T.". (32462

Wspólniczkę
z kapitałem 5.000 — 6.000 zł, poszukuje młody kupiec właściciel przedsiębiorstwa. Ożenek niewykluczony. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Kupiec 25". 17449

MATRYMONJALNE

Który
z szlachetnych panów lub wdowców na stanowisku od 36—50 lat poślubi panią, posiadającą 4 pokoje. Oferty do Dzien. Bydg. pod „4 pokoje". 32447

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą **St. Banaszak,** obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20380

POLECENIA

Futra wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23518

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Nowożeńcy kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Meble od najskromniejszych do najwykwintniejszych tanio na dogodnych warunkach poleca. Zieliński, Śniadeckich 43. 32201

Szczapy wałki, podkłady wagonowo poleca Krymski, Solec Kujawski. 16283

Krawcowa kuśnierka poleca się w dom i poza dom. Jagiellońska 70, II p. (17407

SPRZEDAŻE

Folwark w powiecie wyrzyskim, 447 mórg (270 pszenno-buracz., 70 żytniej 60 lasu, 47 łąki), zabudowania masywne, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, siła i światło elektryczne, sztuczny staw rybny, wiasne dobre polowanie 1 klm od szosy, 2 klm od miasta powiat., wpłata 100 tys. zł, z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa od właściciela wprost z wykluczeniem pośredników do nabycia. Zgł. pod adr. Bank Ludowy - Wyrzysk. 32537

Zamienię 480 mórg pszennej ziemi na kamienicę z dopłatą lub sprzedam. Cena 20 tys. wpłaty 100 000 zł. Resztówka 160 mórg, cena 80 000 wpłaty 30.000 zł sprzeda biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Kamienica 3 ptr. nowoczesna, okazyjnie do nabycia. Cena 75.000 zł, wpłaty 40.000 zł. Kamienica 4 ptr. centrum miasta, cena 270.000 wpłaty 150.000 zł, sprzeda biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Piekarnia i cukiernia w najlepszej dzielnicy miasta Bydgoszczy jest zaraz na sprzedaż. Zgłosz. Z. Nieman, mistrz piekarski, Śniadeckich 5. 17425

Ogrodnictwo 4 morgowe spieszenie na sprzedaż z powodu stosunków familijnych. Zakład wprost w powodzeniu, przytem są duże zapasy materjałów. Cena po dług. ugody. Bydgoszcz Koźmiana 6. 32436

Gramofon tanio na sprzedaż. Adres w Dz. Bydg. 32456

Nieruchomość przy ul. Sienkiewicza 28, która zajmuje podwórze i front budowlany, korzystnie na sprzedaż. Bliższe wiadomości Krasińskiego nr. 14, I. 17340

Tanio (32429 sprzedamy 3 platformy, 5 wozów skrzyniowych, szory robocze i wyjazdowe, pompę do wody, windę żelazną, kilka pieców żelaznych, kilkanaście nowych buksów do kół bańki do oliwy i wiele innych rzeczy. Reflektanci proszeni są o pisemne podania adresów wzgl. nr. telefonów do Dziennika Bydg., Dworcowa 2. pod „Wozy".

Okazja. Dla p. rzeźników dobrze zaprowadzony interes rzeźnicki na sprzedaż. Dom nowy murowany, mieszkanie i skład zaraz wolne. Wiad Olechnicki, Kowal, powiat Włocławek wprost od właściciela. 32366

Nowa wspaniała jadalnia (bufet 2,80 mtr. szeroki) z powodu zamiany posady zaraz na sprzedaż. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje ekspedycja Dzien. Bydg. pod „Jadalnia". 32386

Na sprzedaż pojedynczy stół do rozciągania, szafę do rzeczy i wannę do kąpania cynkową. Gdańska 164, II ptr. lewo. 17414

Powóz odnowiony na gumach sprzedam. Stefan Witt, m. siodlarski, Łabiszyn n/Notecią (17435

Do polowania browning, kal. 16, w dobrym stanie na sprzedaż 225 zł. Skład Cygar. ul. Dworcowa 54. 17417

Jamniki czystej rasy 6 tygodniowe zaraz na sprzedaż. Emila Warmińskiego 15, I ptr wprost. 17206

Sprzedam repozytorje. Wiadomość w Dz. Bydg. (32452

Sypialka nowa dębowa pierwszorzędna tanio na sprzedaż. Nowodworska 4a. 32450

Samochód „Opel" 3 siedzeniowy 4/16 Km. okazyjnie, po generalnym remoncie, sprzedam. Metelski, Bydgoszcz, Gamma 8. (32146

Samochód (32149 osobowy „Ausaldo" włoskiej fabrykat, 6-cio osobowy z nasadką, okazja tanio do nabycia. Metelski, Bydgoszcz, Gamma 8.

Samochód ciężarowy „Berliet" 3 tonowy w zupełnie dobrym stanie tanio na sprzedaż. Metelski, Bydgoszcz, ul. Gamma 8. (32148

Samochód osobowy „Chevrolet" otwarty 5-cio osobowy po generalnym remoncie okazyjnie sprzedam. Metelski, Bydgoszcz, Gamma nr. 8. (32147

Chevrolet ciężarówka $1\frac{1}{2}$ ton. cała kryta, nadająca się do rozwożenia artykułów spożywczych, w dobrym stanie, korzystnie sprzedam. Metelski, Gamma 2. (32117

Motocykl angielski 250 cem sprzedam korzystnie Metelski, Gamma 8. (32240

Nowe wozy robocze $2\frac{1}{2}$, $2\frac{1}{4}$ i 2" korzystnie na sprzedaż Hetmańska 35. (17387

Sypialki męskie pokoje i jadalki tanio sprzedam. Lipowa 2. 32389

Kasztan wałach lat 9 najchmiast na sprzedaż. K. Michalski, ul. Dworcowa 54. 17323

Prosięta sprzedam. Mazowiecka nr. 10, Franckowski. 32480

KUPNA

Poszukuję 2 równych wysokich salonowych luster, orzechowa oprawa, płyty marmurowe. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dwóch". 31302

Domek z ogródkiem owocowym, z mieszkaniem 3—4 pokojowem kupię za gotówkę 6.000 zł. Zgł. Solec Kujawski, ul. Kościuszki 12. Bińkowski. 17145

Motocykl z przyczepką, albo mały samochód używany, dobrze utrzymany, kupię natychmiast za gotówkę. Of. do filji Dziennika Bydgoskiego pod „1007". (17408

Technik dentystyczny biegły w pracach kauczukowych i metalowych, który może zarazem całkowicie zastąpić operatywnie zaraz poszukiwany. Of. z dołączeniem świadectw i zapodaniem pretensji pod „T. G." do filji Dz. (17418

Garncarza dzielnego w swym zawodzie zaraz na stałą posadę poszukuje O. Schöpper, Bydgoszcz, Zduny nr. 5. 32455

Stolarz potrzebny najchętniej z własnemi narzędziami i poljer lub poljerka. Lepartowicza 17. 32490

Bednarz potrzebny zaraz. Kulczak Brzozowa 3. 32461

Służąca umiejąca gotować potrzebna zaraz. Gdańska 51, I prawo. (17439

Gospodyni lub służącą polkę, starsza, solidną, dobrze gotującą, dobre warunki, zaraz przyjmie lekarz Wojciechowska, Chocimska 2. 17413

POSADY POSZUKUJĄ

Osoba młoda, wykształcona, posiadająca odpowiednie kwalifikacje, poszukuje posady zarządzającej lub książkowej od 1 lub 15 grudnia. Oferty: Krukawczanka, Leszno, Osiecka nr. 16. (32286

PP. KUPCOM I PRZEMYSŁOWCOM

którym zależy na zjednaniu sobie **w okresie przedgwiazdkowym** jak najwięcej klienteli, polecamy do zareklamowania się **szczególnie**

cztery wydania niedzielne „Dziennika Bydgoskiego"

które ukażą się **wzwiększonym nakładzie**

w sobotę, dnia 30-go listopada
w sobotę, dnia 7-go grudnia
w sobotę, dnia 14-go grudnia
w sobotę, dnia 21-go grudnia

Wielki wybór w specjalnych obwódkach i kliszach **gwiazdkowych** umożliwia nam uwzględnić wszelkie życzenia naszej Szan. Klienteli. Im rychlej otrzymamy zlecenia, tem staranniej i gustowniej możemy wykonać ogłoszenia. **Klisze reklamowe** wykonujemy w przeciągu kilku godzin.

Administracja „Dziennika Bydgoskiego"

NAUKA

Ucz się języków obcych! Angielskiego, niemieckiego, francuskiego, pod kierunkiem sił zagranicznych wyuczysz się w domu przez korespondencję metodą listowną. Szybko, tanio skutecznie. Próbne listy na 8 dni po nadesłaniu 3,50 zł. Instytut „Matura" Kraków Karmelicka 35. 32354

Lekcji języka angielskiego udziela nauczyciel zawodowy czysto londyńskim akcentem. Szybka metoda. Kenley, Hotel „Viktorja", ul. Dworcowa 37, pokój 22. 32443

Lekcji gry na fortepianie udziela na warunkach korzystnych. Nakielska 19, II p. prawo. Zgłaszać się od 11—12 i 3—4 popoł. 921

Nauczyciel udziela lekcji ze wszystkich przedmiotów. Zgł. Gańske, Plac Poznański nr. 12, II ptr. 30720

Koedukacyjne Poznańskie Kursy Budowlane. Kraszewskiego 17, III prawo. 32454

POSADY WOLNE

Potrzebna zaraz krawcowa z dobrem szyciem na wyjazd. Ożmińska, Gdańska 139. (17420

Szukam dzielnej ekspedjentki dla mego sklepu rzeźnickiego zaraz lub od 1. XII 29 r. Of. proszę do Dzien. Bydg pod „Ekspedjentka" z dołączeniem fotografji i odpisami świadectw. 32458

Poszukuje się służącą uczciwą z dobremi świadectwami zaraz. Paderewskiego 10, II ptr. prawo. 17419

Potrzebna służąca gospodyni do samotnego pana, z zamiłowaniem do dzieci od 1. XII. 29. Gdzie wskaże filja Dz. Bydg. 17426

Dzielny pomocnik fryzjerski oraz manikurzystka. Salon amerykański, Długa 3. 32450

Służąca do wszystkiego potrzebna zaraz. Libelta 5, III p. naz. Eysymontt. 17431

Uczciwe dziewczę do dzieci na dzień może się zgłosić. Warunek: znajomość obchodzenia się z dziećmi, dobry łagodny charakter i czysta wymowa języka polskiego. Dobre świadectwa pożądane. Zgłoszenia między 3 a 5 popoł. Jagiellońska 7a, I ptr. (17406

2 służące uczciwe, czyste, z dobremi świadectwami, które pracowały w restauracji, potrzebne zaraz. „Wielkopolanka" Grudziądz. (32500

Młodszy czeladnik rzeźbiarski znający stylizację poszukuje posady. Oferty do filji Dz. Bydg. Toruń pod „583". 32443

Sierota poszukuje posady zaraz za pokojówkę do hotelu. Zgł. pod „Sierota" do filji Dz. Bydg. 17423

Dziewczyna uczciwa, sumienna z wioski poszukuje posady u lepszego państwa. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „B. D. 2". 17429

Malarz zwolniony z wojska poszukuje jakiejkolwiek bądź pracy. Of. Dz. B. pod „Malarz". 32483

Panna umiejąca szyć i robótki ręczne poszukuje posady do dzieci lub pokojówki. Łask. oferty do Dz. Bydg pod „M. B. 20". (32457

Panienka która umie gotować i zna wszelką pracę domową poszukuje posady do starszego państwa, samotnego pana lub do dzieci. Zgł. pod „Panienka" do filji Dz. Bydg. 17433

DZIERŻAWY

Warsztat stolarski ewt. jako składnicą 63 kwm., z elektr. światłem i siłą elektr. z biurem i telefonem do wynajęcia. Garbary 5. (32445

Hala odpowiednia na garaż lub składnicę, kran do mycia wozów, zaraz lub od 1 stycznia do wynajęcia. — Cena bardzo przystępna. Zgłoszenia kierować do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (32329

Skład z towarem lub bez, z mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia, zaraz do wynajęcia. Wiad. w Dz. Bydg. (32467

Do wydzierżawienia skład rzeźnicki wraz z rzeźnią i mieszkaniem zaraz przy użyciu maszyn. Czynsz najniższy wynosi miesięcznie wedle ugody. Zgł. przyjmuje J. Sitarek, Biuro Prawnicze Czersk, ul. Starego Urzędu 12. 32452

Dzierżawę. Probostwa 370 mórg, w tem 40 mórg łąki, ziemia pszenno buraczana, w najwyższej kulturze, przy szosie, od miasta powiatowego 4 klm., ustąpię na warunkach starej dzierżawy, wraz z martwym i żywym inwentarzem, z powodu objęcia majątku ojcowskiego. Do objęcia potrzebna kwota 50 do 60.000 zł. Zgł. kierować pod adresem: Bank Ludowy, Wyrzysk. 32473

Sklep z mieszkaniem okazyjnie do wynajęcia. Wełniany Rynek 13. 32477

MIESZKANIA

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, czynsz za rok z góry. Wiadomość Moniuszki 5. (32458

5 pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami na I piętrze, natychmiast od gospodarza do oddania. Of. pod „2000 H. M." do filji Dz. Bydg. 17412

Dla obuwników skład z mieszkaniem w okolicy bez konkurencji odstąpię. Of. pod „D. O. S." do filji Dz. Bydg. (17436

Mieszkanie 3 pokojowe z łazienką poszukuję wprost od gospodarza. Zgł po filji Dz. Bydg. pod „Ładne". (32453

Mieszkania 1, 2, 3 pokoj. korzystnie. Nalazek Chrobrego 13. 17443

POKOJE

2—3 pokoje na biuro, możliwie w śródmieściu od 1 I. 1930 przez przedsiębiorstwo pryw. poszukiwane. Zgł. z podaniem ceny pod „Biuro" do Dzien. Bydg. 32186

Pokoju eleganckiego umeblowanego lub dwa poszukuję od 1 grudnia lub 1 stycznia. Warunek śródmieście, zdrowe i wygodne mieszkanie. Łask. zgłoszenia pod „B. P. 100". (32135

Pokój umebl. dla 2 panów bez pościeli do wynajęcia. Hetmańska 7, parter lewo. 17378

Pokój umebl. do wynajęcia. Mazowiecka 29, III ptr. Walent. 17424

Pokój do wynajęcia. Gdańska 14 w podwórzu. 17405

Pokój umebl. do wynajęcia, Gimnazjalna 3, I ptr. 17432

Duży pokój umebl. dla pana do wynajęcia. Sw. Trójcy 22a, I ptr prawo. 17421

Pokój dla 2 panów. Mierzuchowska, Warszawska 5. (17434

Umeblowany pokój dla pana od 1. do wynajęcia. Jackowskiego 20, II p. pr. 32496

Przyjmę pana na pokój z utrzymaniem lub bez od 1 grudnia. Fredry 5, niski parter, blisko dworca. 17427

Pokój frontowy umeblowany, osobne wejście, od 1-go grudnia do wynajęcia. Śniadeckich 6, II piętro lewo. 17409

Pokój dla pań wynajmę. Piotra Skargi 10, parter. (17410

Pokój dla dwuch osób do wynajęcia. Paderewskiego 6, drugie wejście lewo. (17438

Pokój ładnie umebl. dla lepszej panienki do wynajęcia. Ogrodowa 8, I ptr. lewo. 32459

Pokój umebl. do wynajęcia. Długosza 12, parter prawo. 32463

Pokój umeblowany. Gimnazjalna 2, II lewo. 17440

Pokój dla małżeństwa. Sw. Trójcy 6a, parter prawo. (32481

Pokój umebl. do wynajęcia. Sw. Trójcy 17, parter. 32475

Pokój umebl. dla 2 panów z utrzymaniem. Wiad. Hotel Metropol, Dworcowa 33. 17416

Dobra francuska otrzyma pokój za konwersację. Tel. 13-99 17411

Skromny pokój dla pana. Grodzka nr. 16, II schody w sieni I ptr. 32453

Pokój dobrze umeblowany dla 1 lub 2 panów z utrzymaniem i telefonem zaraz do wynajęcia. Śniadeckich nr. 21, II. (17428

Pokój umebl. Plac Piastowski 4, I ptr. 17415

Pokój wspólny. Hetmańska 7, Stenzel. 17442

RÓŻNE

Cerę nawet najbardziej zaniedbaną poprawia, odświeża, odmładza, Institut de Beauté Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. Dyplomy Polski i Francuski. 17348

Wypożyczam samochód ciężarowy. Marcinkowskiego 9, I piętro, prawo, telefon 1759. (17430

Pies duży, czarny wilczur zaginął. Zawiadomić lub odprowadzić za nagrodą. Borowska, Ujejskiego 3. 32360

Zgubiłem portfel z książeczką wojskową, dyplomem szoferskim, oraz inne dokumenty w dniu 22. XI. 29. w Bydgoszczy na dworcu towarowym. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot. Andrzej Kubacki, Garbary 12. 32344

Unieważniam zaginione świadectwa. Zygmunt Witkowski, Bydgoszcz, Żółkiewskiego 4-5. 32460

MATRYMONJALNE

Kawaler rolnik na 200 morgowem gospodarstwie, sympatyczny, zgodny, miły i przystojny majacy za spłatą 20.000 zł oddzielczyć ten majątek, szuka odpowiedniej żony. Zgł. z fotografją do filji Dzien. Bydg. pod „Rolnik". 32381

Sympatyczna szatynka, szczupła, wysoka pozna pana lat 35—45, cel wskaże czas Of. filja Dz. pod „Urzędniczka". (17422

Aby umożliwić każdemu nabycie **tanich śniegowców**, sprzedaję

śniegowce marki „PEPEGE"

polecane anonsem fabryki:

śniegowce damskie

złotych 15.50	. . u mnie zł	**13.50**
złotych 18.—	. . u mnie zł	**16.—**
złotych 20.—	. . u mnie zł	**18.—**

Na wszelkie inne obuwie udzielam **do dnia 24 grudnia 1929 r.**

10% rabatu 10%

Proszę skorzystać **z znacznej zniżki.**

Gdańska 5 **W. Koczorowski** Gdańska 5

32354



Kupuje

Zające, Jelenie, Dziki, Gęsi Kaczki, Indyki

Na sprzedaż poleca:

Świeże śledzie i byttingi.

Fr. Ziółkowski

Bydgoszcz 29094

Kościelna 11, Tel. 1095.

ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS" SP. AKC.

CENTRALA: WARSZAWA, ULICA SKIERNIEWICKA 27-29. TELEFON 11-84

POLECA:

SILNIKI SPALINOWE

OD 3 DO 600 K. M.

!!!MAXIMUM WYDAJNOŚCI!!!

PRZY MINIMALNYCH KOSZTACH EKSPLOATACJI

ODLEWY Z ŻELIWA I METALI PÓŁSZLACHETNYCH

ARMATURĘ DO PARY, WODY, GAZU

ORAZ **SPECJALNĄ DO CUKROWNI**

POZNAŃ, ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS"

ODDZIAŁ W POZNANIU, ULICA 27 GRUDNIA 16.

28470

Tańców

Telefon nr. 2214. **Nowe kursy** rozpoczną się **w środę 4 grudnia br.** Zgłoszenia i informacje codziennie w godzinach od 12—2 i od 4—8. Dobór towarzystwa bezwzgl. zapewniony.

W. Kochański, Szkoła Tańców. **Sienkiewicza 61** (bardzo blisko Dworcowej.) (32451

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUAMIN najlepszego środka wzmacniającego. — 50 porcyj zł. 12.— (28290

DR. GEBHARD i Ska, GDAŃSK 102.

DZIECI

ładnie ubrać można

31811 **w magazynie**

Szulcowej

ul. Gdańska nr. 43.

Ubrania Płaszcze

NA RATY

31817 **Magazyn Odzieży**

Jana Kazimierza 2.



Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkołą szoferów zawodowych oraz amatorów

Patent. podw. kierownica przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.

Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.

Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej

30598

Niebywała okazja

nabycia taniego

Radjoodbiornika

Zwijam dział radjowy, wobec czego udzielam

20–33⅓% rabatu

na radjoodbiorniki, głośniki i wszelkie części do budowy.

ST. ZAKASZEWSKI - CENTRALA OPTYCZNA

31797) **Bydgoszcz, Gdańska 7.**

Niepowracająca okazja! Niepowracająca okazja!

Pianina-Jähnego



odznaczone **złotemi medalami** na wszystkich wystawach. (13860

Spłata ratami do 18 miesięcy.

Lokal wystawowy w Bydgoszczy

przy ul. **Gdańskiej 149.** Tel. 22-25.

Przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski.



SIWYM WŁOSOM PRZYWRACA POD GWARANCJĄ PIERWOTNY KOLOR APTEKARZA JANA GADEBUSCHA AXELA ORIZALINA

BUTELKA 4.-Zł W APTEKACH DROGERJACH I PERFUMERJACH

lub wprost w firmie (32455

J. GADEBUSCH, Poznań, ul. Nowa 7 (Bazar).

BANK BYDGOSKI

Spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością

w Bydgoszczy, ul. Mostowa nr. 6

przyjmuje oszczędności za korzystnem oprocentowaniem

wypożycza skarbonki dla drobnych oszczędności

urządza rachunki bieżące i czekowe (26983

inkasuje weksle i inne dokumenty

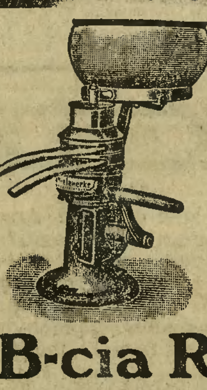
wykonuje przekazy na wszelkie miejscowości kraju i zagranicę

Załatwia wszelkie inne sprawy bankowe.

Ciężarówka „Chevrolet"

najnowszy model 1928 r., nośność do 2 ton, około 10.000 przejechanych kilometrów, prawie że zupełnie nowa, **okazyjnie do oddania.** (32251

M. Kriese, Bydgoszcz, Nowy Rynek nr. 9.



Centryfugi „MILENA"

odznaczają się najdokładniejszem odtłuszczaniem, cichym i spokojnym biegiem

We wszelkich wielkościach od 35 do 330 ltr. wydajności na godzinę natychmiast do dostawy.

Dogodne warunki spłaty. 14793

B-cia Ramme, Bydgoszcz

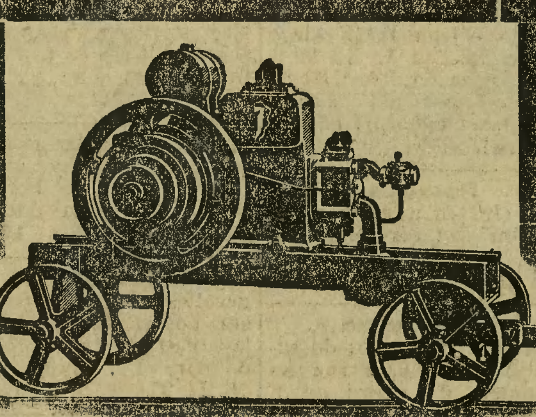
ulica św. Trójcy 14 b. Tel. 79.

Z naszych ubojów eksportowych sprzedajemy codziennie świeże:

polędwicę · · · · ·	po zł. 2,00	za funt
sadło · · · · · · ·	„ „ 1,90	„ „
nerki · · · · · · ·	„ „ 1,25	„ „
głowizna · · · · ·	„ „ 1,45	„ „
mięso drobne bez kości	„ „ 1,10	„ „
kości krótkie z mięsem	„ „ 0,70	„ „
kości długie z ogonem	„ „ 0,50	„ „
głowy · · · · · · ·	„ „ 0,60	„ „
stópki · · · · · · ·	„ „ 0,40	„ „

Sprzedaż odbywa się **w sklepie naszym** przy **ul. Poznańskiej nr. 10.** (31712

BACON-EXPORT, Bydgoszcz.



Motory Jaehne'go

z kulkowemi łożyskami wału korbowego proste w konstrukcji, **długotrwałe i oszczędne**

Młocarnie motorowe Jaehne'go

na kompletnych łożyskach kulkowych. **lekkie w biegu i niedoścignione w wydajności.** 22834

Zwiedzajcie nasz bogato zaopatrzony skład

BRACIA RAMME

Bydgoszcz, św. Trójcy 14b, telefon 79

Urządzenia transportowe

Suszarnie, Wentylatory Ogrzewacze powietrzne Rury żeberkowe, Kotły do parowego i wodnego ogrzewania.

T. Nowak

Fabryka Maszyn

Bydgoszcz

Tel. 881. (31470

Karpie

żywe oraz 31812

jabłka

kupuję stale każdą ilość Płacę najwyższe ceny.

Skład delikatesów

Czesław Piltz,

Plac Teatralny 18.

3 konie

robocze na sprzedaż. 32434

Ceramiczne Zakłady

Bydgoszcz

Chodkiewicza 8-18.

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela (17218

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Jagiellońska 14.

Budowle wykonywać można przy 20 stopniach mrozu przez użycie naszego 32230

Frost-Calcidum.

Bracia Schlieper

Bydgoszcz

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

Dzielnego nauczyciela

na modne tańce poszukuje większe grono zainteresowanych. Łaskawe oferty uprasza się składać do **dnia 30 bm.** pod **Lnbawa, Skrzynka pocztowa 39.** (32345

Poszukuję zaraz dla mej **hurtowni kolonjalnej**

buchaltera i bilansistę

wład. poprawnie w słowie i piśmie językami polskim i niemieckim. Zgłoszenia przyjmuje wraz z odpisami świadectw i podaniem pensji itd. (32498

WŁ. NOWAKOWSKI.

Grudziądz, ul. Toruńska 38. - Tel. 45. Hurtownia kolonjalna.

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej, Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.